ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. V, 4. SECTIO G 1958

Z Katedry Ekonomii Politycznej Wydziału Prawa UMCS
Kierownik: z-ca prof. dr Antoni Gurnicz

Antoni GURNICZ

Program gospodarczy ruchu chłopskiego w okresie drugiej niepodległości Polski[1]

Хозяйственная программа крестьянского движения в период второй независимости Польши

Das Wirtschaftsprogramm der Bauernbewegung in dem Zeitraum der zweiten Unabhängigkeit Polens

I. WIELOPARTYJNOŚĆ RUCHU CHŁOPSKIEGO

W okres niepodległości weszło ze swą działalnością, prowadzoną pod zaborami, pięć stronnictw chłopskich. Z b. Galicji PSL Piast, PSL Lewica i od listopada 1918 r. Chłopskie Stronnictwo Radykalne. Z b. Królestwa PSL Wyzwolenie i Zjednoczenie Ludowe. Usiłowania zdążające do zjednoczenia ruchu istniały od początku. Największą przeszkodę stanowiły tradycje i skomplikowane obciążenia zaborcze. „Nigdzie, jak w polityce — pisał St. Thugutt — nie jest tak ważne, czy ktoś do pracy politycznej przyszedł z pod „Moskala" czy „Austriaka", z tradycją walk powstańczych i kreciej roboty spiskowej we krwi, czy też z nawykiem małych walk dla osiągnięcia bardzo cząstkowych celów. Cel ogólny mógł być w pracy ten sam, ale jakże te różnice psychiczne wpływały na formy taktyki, rzeczy w polityce tak kapitalnego znaczenia, tak głęboko i doszczętnie różniącej nabliższych sobie ludzi"[2]. Z tych właśnie powodów, nie dała rezultatów wspólna konferencja połączeniowa stronnictw chłopskich odbyta w Warszawie na kilkanaście dni przed oficjalnym uzyskaniem niepodległości. Wzięły w niej udział wszystkie ówczesne stronnictwa chłopskie. Poprzedziło ją wcześniejsze połączenie się PSL Piast i Lewica. Trzy najliczniejsze, obradujące stronnictwa: PSL Wyzwolenie, Zjedno-

---

[1] Część pracy pt.: *Program gospodarczy w rozwoju ruchu chłopskiego w Polsce.*
[2] St. Thugutt: *Autobiografia.* W-wa, s. 96.

czenie Ludowe i jednolite galicyjskie PSL — uznały zgodnie konieczność połączenia ruchu chłopskiego w jedno wielkie stronnictwo ludowe. Bieżące jednak zagadnienia polityczne i związany z nimi stosunek do tworzącego się Rządu Lubelskiego, rozbiły koncepcje zjednoczenia. PSL Piast odmówiło poparcia tego rządu i na tym tle rozeszło się powtórnie z PSL Lewica, które wspólnie z PSL Wyzwolenie i grupą ks. Okonia — jako Chłopskie Stronnictwo Radykalne poparły Lubelski Rząd Robotniczo-Chłopski. Równocześnie nastąpił rozłam w Zjednoczeniu Ludowym, z którego jedna grupa z Dąbskim Janem na czele połączyła się z Piastem, a pozostała część z ks. Blizińskim stworzyła nowe stronnictwo pod nazwą Polskie Zjednoczenie Ludowe związane luźnie z ruchem chłopskim [3].

Wszystkie stronnictwa osobno wzięły udział w w y b o r a c h do Sejmu Ustawodawczego, wprowadzając łącznie około 140 posłów. Dopiero na terenie parlamentu doszło w dniu 23 czerwca 1919 r. do utworzenia Sejmowego Związku Posłów Ludowych, w skład którego weszli posłowie z PSL Wyzwolenie, Piast, Lewica i z Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego oraz część posłów z Polskiego Zjednoczenia Ludowego i z endeckiego Związku Ludowo-Narodowego. Ze związku tego wykrystalizował się jednolity Klub Posłów Ludowych, który został oficjalnie powołany w dniu 9 października 1919 r. W skład Klubu weszli już jednak tylko posłowie PSL Wyzwolenie, Piast, Lewica i jednoosobowo ks. Okoń. Z mozołem i wysiłkiem stworzony Klub nie wytrzymał próby życia. Już w parę miesięcy później, na tle różnicy koncepcyj przeprowadzenia reformy rolnej i struktury parlamentu, wystąpiła z Klubu grupa posłów, zakładając nowy Klub Wyzwolenia. Druga natomiast grupa posłów założyła w podobny sposób Klub PSL Lewica. Trzecia została Klubem Piasta. Stan więc pozostał taki sam, jak przed zjednoczeniem, z tym jednak, że z rozbicia wspólnego Klubu grupa Piasta wyszła znacznie wzmocniona. Nowo reaktywowany Klub PSL Lewica wraz ze stronnictwem uległ w dniu 27 marca 1922 r. na Kongresie w Rzeszowie rozbiciu i likwidacji. Część członków ze Stapińskim połączyła się po raz drugi z Piastem, a pozostała część z Putkiem przystąpiła do Wyzwolenia [4].

Rozpoczęły się próby stworzenia większości sejmowej. PSL Piast, nie mogąc dojść do porozumienia z drugim stronnictwem chłopskim Wyzwolenie, zbliżyło się do kół prawicowo-centrowych, wchodząc do tzw. Zespołu Stronnictw Centrowych, na którym oparł się pierwszy rząd Witosa [5].

---

[3] St. T h u g u t t: *Rząd Ludowy w Lublinie*. W-wa, passim.

[4] A. B e ł c i k o w s k a: *Stronnictwa i Związki Polityczne w Polsce*. Warszawa 1925, s. 163 i n., s. 215 i n.

[5] T. R e k: *Ruch Ludowy w Polsce*. Warszawa 1947, t. II, s. 128 i n.

Wieś w tym okresie czasu reprezentowały właściwie dwa wielkie stronnictwa chłopskie: PSL Piast i Wyzwolenie. W tych dwu ugrupowaniach wykształciły się i utrwaliły podstawowe zasady programowe. Proces ten przyspieszały ciągłe rozłamy i ponowne połączenia, których powody nie zawsze leżały tylko w płaszczyźnie taktycznej. Różnice te z czasem zaczęły się przeradzać w rozbieżności programowe, próbując usprawiedliwić tym samym oficjalną wielotorowość ruchu chłopskiego. Nigdy nie przestały tu odgrywać jednak dużej roli elementy i względy konkurencyjne oraz ambicje osobiste [6].

W dokonywających się fermentach ideowych wsi i ruchu chłopskiego przez długi czas nie brała udziału Wielkopolska. Wprawdzie w r. 1919 powstało tam tzw. Zjednoczenie Włościan, wraz z pismem „Włościanin", jako organem prasowym. Nie zdradzało ono jednak żadnej ochoty do życia samodzielnego. Patronackie wpływy nad tą grupą zaciągnęła endecja. Skuteczność i kierunek tego wpływu okazał się niebawem przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Protektorzy w wielkiej szczodrobliwości ofiarowali wtedy „Zjednoczeniu" 2 mandaty. Zjednoczenie ich jednak nie przyjęło, tłumacząc ten krok brakiem przygotowania politycznego chłopów wielkopolskich do sprawowania tak ważnej funkcji publicznej. Grupa ta dopiero w dniu 21 października 1920 r. zgłosiła swój akces do PSL Piast, dzieląc z nim od tego czasu wszystkie dole i niedole. Faktem tym chłopi dzielnicy wielkopolskiej wciągnięci zostali do ogólnopolskiego ruchu ludowego.

Rozbity ruch chłopski, początkowo przynajmniej, nie różnił się zasadniczo tam, gdzie chodziło o najistotniejsze postulaty wsi. Z postulatów tych na czoło wysuwało się zagadnienie reformy rolnej. Walkę o nią, zarówno na terenie sejmu, jak i poza nim, toczyły wszystkie grupy chłopskie, z jednakowym poświęceniem i ofiarnością. W poglądach na to zagadnienie poszczególne stronnictwa chłopskie dzieliły, w oficjalnych wypowiedziach, tylko niewielkie różnice. Wszystkie ugrupowania stały zgodnie na stanowisku wywłaszczenia właścicieli ziemskich na rzecz reformy rolnej, ale za odszkodowaniem. Reformy bez odszkodowania domagało się tylko PSL Lewica. Za jego przykładem poszła dopiero w końcu r. 1924 secesyjna grupa marksistowska z Klubu Wyzwolenia, działając pod nazwą Niezależnej Partii Chłopskiej, opowiadając się również za wywłaszczeniem bez odszkodowania. Następną była secesyjna grupa Bryla z Klubu Piasta, działająca pod nazwą Związku Chłopskiego, która niebawem połączyła się z PSL Lewica. A następnie dopiero 15 marca 1925 r. Walny Zjazd PSL Wyzwolenie i Jedność Ludowa uchwalił większością głosów, że wywłaszczenie winno być dokonane bez odszkodowania, ale chłopi

---

[6] S. Szczepański: *Z dziejów ruchu ludowego w Polsce*. Kraków 1924, passim.

winni za ziemię zapłacić państwu. PSL Piast natomiast nie zmieniło swego poglądu na tę sprawę, aż do zjednoczenia ruchu ludowego w r. 1931. W każdym razie od r. 1925 różnica poglądów na sprawę reformy, z wykupem czy bez wykupu, była jednym z poważniejszych punktów dzielących Wyzwolenie od Piasta [7].

W międzyczasie odbyły się wybory do sejmu w r. 1922. Wzięły w nich udział wszystkie odłamy ruchu chłopskiego oddzielnie. Piast uzyskał 70 mandatów, a Wyzwolenie 48. Z drobnych grupek Chłopskie Stronnictwo Radykalne Ks. Okonia uzyskało 4 mandaty i PSL Lewica Stapińskiego, które przed wyborami po raz trzeci opuściło Piasta, 2 mandaty [8].

Powyborcze poszukiwanie większości sejmowej, zdolnej powołać i utrzymać rząd, skłoniło Klub Piasta do szukania porozumienia z prawicą i zawarcia z nią tzw. paktu lanckorońskiego w r. 1923. Układ ten dał podstawę przewagi centrowo-prawicowej w parlamencie tzw. Chieno-Piastowi [9]. Stan ten pogłębił różnice pomiędzy Piastem a Wyzwoleniem. Również w samym Klubie poselskim Piasta wywołał niezadowolenie i fermenty, które spowodowały nowy rozłam. Na znak protestu bowiem przeciwko polityce stronnictwa wystąpiło z niego 14 posłów i 3 senatorów z Dąbskim na czele, zakładając PSL Jedność Ludowa. Ugrupowanie to przyłączyło się niebawem do Wyzwolenia, które na skutek tego zmieniło nazwę na PSL Wyzwolenie i Jedność Ludowa.

Stworzony na podstawie paktu lanckorońskiego drugi gabinet Witosa upadł po znanych wypadkach w Krakowie w dniu 6 listopada 1923 r. Niepowodzenia te pogłębiły fermenty w Piaście, doprowadzając do drugiego rozłamu. Z Klubu Piasta wystąpiło w grudniu 1923 r. 14 posłów, z Brylem na czele. Rozłamowa grupa, wobec nieprzyjęcia jej do Wyzwolenia, założyła własny Związek Chłopski, który w maju 1924 r. połączył się z PSL Lewica, by w parę lat później zakończyć wspólnie z nim żywot naturalną śmiercią na łonie rządzącego obozu sanacyjnego.

Tarcia i fermenty nie oszczędziły nawet paroosobowego Klubu Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego. Po gorszących zajściach, jakie w stronnictwie tym miały miejsce, ks. Okonia i jego zwolenników przestano traktować poważnie, aż do czasu ich politycznej samo-likwidacji.

Po przyłączeniu się zaś grupy Jedność Ludowa do Klubu Wyzwolenia, Klub ten stał się najsilniejszym zespołem chłopskich posłów. Z tego też powodu, po upadku rządu przywódcy Piasta, Wincentego Witosa, misję utworzenia nowego rządu powierzono przywódcy Klubu Wyzwolenia, Stanisławowi Thuguttowi, któremu jednak nie udało się go stworzyć.

---

[7] T. Rek: *op. cit.*, t. II, s. 66 i n.

[8] A. Rzepecki: *Sejm i Senat R. P. 1922—1927*. W-wa.

[9] T. Rek: *„Chieno-Piast" 1922—1926 w świetle obrad Sejmu i Senatu*. W-wa 1955, passim.

Równocześnie w samym Klubie i stronnictwie Wyzwolenia wytworzyła się niezdrowa atmosfera, jako wynik długotrwałej opozycji i negacji. Z tych to powodów wystąpił z Wyzwolenia, jego prezes i przywódca, Stanisław Thugutt. W napisanym, w związku z tym, liście otwartym tak charakteryzuje ówczesne stosunki polityczne: „...Stronnictwa gromadzą starannie siłę, żeby innym nie pozwolić nic robić. Każde z nich jest dość mocne, żeby kij wsadzić w szprychy; żadne niema siły, żeby koła poruszyć. Pozostaje przeto jedno z dwojga: albo poprzestać na ostrym i gwałtownym zaprzeczaniu wszystkiemu, co nie jest naszym programem i przegrywać, długo jeszcze bardzo przegrywać, albo zadowolić się narazie uzyskaniem natychmiastowego wykonania połowy przynajmniej naszego programu, odkładając zrealizowanie reszty na później... W Polsce wszyscy chcą być opozycją, tylko za nic nikt nie chce przyjąć odpowiedzialności. Na miły Bóg, z samych przeczeń Polska nie wyrośnie"

W niedługim czasie po wystąpieniu Thugutta, w listopadzie 1924 r. wystąpiła z Wyzwolenia grupa najprzód 2 a później 4 posłów z Sylwestrem Wojewódzkim na czele. Grupa ta założyła nowe stronnictwo pod nazwą Niezależna Partia Chłopska [11]. Głównymi działaczami nowego ruchu byli przez długi czas, obok Wojewódzkiego, Alfred Fiderkiewicz i Władysław Kowalski. Stronnictwo gromadziło najbardziej lewicowe elementy wiejskie. Wreszcie w r. 1927 zostało rozwiązane.

Druga grupa wystąpiła z Wyzwolenia i Jedności Ludowej po Kongresie odbytym w dniu 15 marca 1925 r., który uchwalił wywłaszczenie ziemian bez odszkodowania. Na znak protestu wystąpiło ze stronnictwa 5 posłów i 3 senatorów. Wśród nich prof. Kazimierz Bartel i Bolesław Wysłouch.
Grupa ta założyła Klub Pracy, do którego przyłączył się również Thugutt. Za parę miesięcy grupa ta weszła do sanacji, z wyjątkiem Thugutta i Wysłoucha.

Konsekwencje Kongresu Wyzwolenia i Jedności Ludowej z dn. 15 marca 1925 r. nie skończyły się jednak na secesji Klubu Pracy. Na Kongresie bowiem ujawnił się ostry spór pomiędzy większością, składającą się z dawnego Wyzwolenia, pojmującą ruch ludowy wszechstanowo, a grupą Jedności Ludowej Dąbskiego, wysuwającą koncepcje chłopskiego ruchu politycznego czysto klasowego. Na skutek tego stanowiska, Dąbski nie został wybrany do władz stronnictwa. Na odbytym zaś posiedzeniu Zarządu Głównego w dniu 3 stycznia 1926 r. został on ze stronnictwa wykluczony, a 9 jego zwolenników spośród posłów, oddano do Sądu Partyj-

---

10 „Wyzwolenie", tygodnik, r. 1924, nr 30.

11 A. Bełcikowska: op. cit., s. 271.

nego za niesubordynację. Grupa ta, nie czekając na Sąd, powiększona jeszcze do liczby 18 posłów, wystąpiła z Wyzwolenia i stworzyła nowe Stronnictwo Chłopskie [12].

Stronnictwo to zajęło się na wiosnę 1926 r. montowaniem, wespół z innymi grupami, Bloku Lewicy, w skład którego weszły: Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, PPS i Klub Pracy.

W maju 1926 r. nastąpił zamach stanu Piłsudskiego, skierowany przeciwko trzeciemu gabinetowi Wincentego Witosa i demokracji polskiej [13]. Akcję Piłsudskiego poparły wszystkie stronnictwa chłopskie, z wyjątkiem Piasta. Z czasem jednak nastąpiło otrzeźwienie. Piłsudski również uchylił przyłbicy. Prawicowość jego kierunku politycznego i antydemokratyczność metod nie ulegała kwestii. To zmusiło wielu entuzjastów do refleksji, chociaż liczna grupa działaczy ludowych znalazła się w szeregach awangardy dyktatora. Z głośniejszych przywódców stanęli po drugiej stronie barykady: Bojko i Stapiński. Pozostała jednak część działaczy i ruch chłopski okrzepł i rozpoczął ciężką walkę. Walkę nierówną, ale pełną godności, poświęcenia i wiary w głoszone zasady i programy.

Aczkolwiek powszechnie już rozumiano konieczność ujednolicenia ruchu chłopskiego, to jednak do wyborów w r. 1928 poszedł on rozbity. Prasa piastowska podkreślała, że na przeszkodzie połączenia ruchu stała lewicowa rola Wyzwolenia i jego program głoszący wywłaszczenie bez odszkodowania, oraz oddzielenie kościoła od państwa. Ta sama prasa zachwalała natomiast dokonany przez Piasta blok wyborczy z Chrześcijańską Demokracją pod nazwą Polski Blok Katolicki PSL Piast i Chrześcijańskiej Demokracji. W wyborach Piast uzyskał 22 mandaty, Wyzwolenie 40 i Stronnictwo Chłopskie 26. Inne ugrupowania chłopskie nie były reprezentowane w sejmie. W wyniku wyborów najważniejsze jednak było to, że reprezentujący sanacyjny reżim, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, nie uzyskał większości. To stało się powodem walki Piłsudskiego z sejmem, której ostatnim wyrazem było rozwiązanie sejmu.

Nacisk reżimu zmusił opozycję do szukania porozumienia. Najpierw nastąpiło zbliżenie pomiędzy Wyzwoleniem, Stronnictwem Chłopskim i Polską Partią Socjalistyczną. Kluby parlamentarne tych stronnictw powołały w listopadzie 1928 r. wspólną Komisję Porozumiewawczą dla Obrony Republiki i Demokracji, zadaniem której miało być ugruntowanie współpracy wymienionych stronnictw w sprawach dotyczących obrony ustroju republikańskiego, demokracji, parlamentaryzmu i wolności.

W parę miesięcy później Komisja ta złożyła w sejmie projekt nowej Konstytucji, w której między innymi przewidziano wywłaszczenie ziemi

---

[12] T. Rek: *op. cit.* s. 151 i n.

[13] H. Swoboda: *Pierwsze piętnastolecie Polski Niepodległej (1918—1933). Zarys dziejów politycznych.* Warszawa 1933, passim.

folwarcznej o obszarze przekraczającym 60 ha, a w okolicach podmiejskich ponad 30 ha. Według projektu, państwo, w określonych wypadkach, mogło nie wypłacać odszkodowania za wywłaszczoną ziemię.

Dalsze ataki i gwałty skierowane przeciwko sejmowi poszerzyły jeszcze platformę współpracy stronnictw opozycyjnych o PSL Piast oraz Narodową Partię Robotniczą i Chrześcijańską Demokrację. Szczególnie wyraźnie wystąpiło to w końcu r. 1929 przy obalaniu gabinetu Kazimierza Świtalskiego i następnego po nim, gabinetu Kazimierza Bartla. Wspólne te wystąpienia parlamentarne lewicy i centrum, doprowadziły w konsekwencji do utworzenia formalnego Bloku tzw. Centrolewu.

Po ukonstytuowaniu się władz Centrolewu, zwołany został do Krakowa na dzień 29 czerwca 1930 r. manifestacyjny Kongres pod hasłem obrony prawa i wolności ludu. W dwa miesiące po Kongresie nastąpiły słynne aresztowania brzeskie i naznaczone na listopad 1930 r. — wybory. Opozycja wzięła w nich udział w bloku pod nazwą Związku Obrony Praw i Wolności Ludu. W związku znalazły się wszystkie stronnictwa Centrolewu z wyjątkiem Chadecji, która poszła do wyborów oddzielnie. W nacisku i walce wyborczej uległo tylko częściowo Stronnictwo Chłopskie, z którego część działaczy odeszła do sanacji, wraz z organem naczelnym tej partii Gazetą Chłopską. Inne ugrupowania wytrzymały napór. Próżny był jednak wysiłek. Wybory zostały sfałszowane. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem uzyskał ponad 50% mandatów. Stronnictwa Centrolewu w sumie uzyskały tylko 80 mandatów [14]. Wybrany sejm, tzw. brzeski, utrwalił dyktatorskie tendencje reżimu i przybliżał niebezpieczeństwo pełnej dyktatury.

Dla ruchu ludowego fakty te stały się ostatecznym sygnałem do zjednoczenia. Szczególną troskę o to przejawiała młodzież chłopska, zjednoczona w Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej. Usiłowania te szły początkowo dość opornie. Wieloletnie walki i wzajemne plwania na siebie nie tworzyły ku temu odpowiedniego klimatu. Te same lata jednak wykazały, że podział ten był sztuczny. Tworzyły go i likwidowały elementy przywódcze ruchu. Na dole zaś wśród mas chłopskich różnic tych nie było. Chłopi, członkowie zarówno Piasta jak i Wyzwolenia stanowili najczęściej tę samą grupę społeczną. Jeśli chodzi o biernych członków, to trudno byłoby nawet uzasadniać ich przynależność stanem zamożności. Bo właśnie biedni chłopi galicyjscy popierali umiarkowane PSL Piast, a zamożniejsi chłopi Kongresówki należeli do radykalnego PSL Wyzwolenie. Największą rolę w istnieniu podziału odgrywały ambicje i interesy osobiste przywódców. Prywatne, małe sprawy i mali ludzie byli najczęstszymi przyczynami rozłamów. Najfatalniejszy

---

[14] A. Rzepecki: *Sejm i Senat R. P. 1928—1930.* W-wa.

w tym wszystkim był typ zawodowego przywódcy ludu, dla którego poglądy nie miały poważniejszego znaczenia. Trybun z profesji był zawsze synonimem warchoła. Ten objaw sprowadzał ruch ludowy na smutne ugory anarchii i demagogii. Rozbicie święciło wielkie triumfy. Rozbicie to było jednak komuś potrzebne i tu zapewne należałoby szukać niewybrednego realizowania cudzych i na pewno nie chłopskich interesów klasowych. W takiej bowiem atmosferze nie trudno było działać obcym klasowo wrogom ruchu chłopskiego i demokracji, którzy jako agenci burżuazyjnej piłsudczyzny maczali ręce w większości rozłamów i szkód ponoszonych przez chłopskie interesy klasowe. Antydemokratyczne to sprzysiężenie czuwało w największych godzinach historii ruchu chłopskiego tej doby, bacząc pilnie, by nie mógł on dojść do swych dziejowych powołań.

Ze stronnictw chłopskich działających w tym czasie, rozpatrzymy programy gospodarcze: PSL Piast, PSL Wyzwolenie, Stronnictwa Chłopskiego, PSL Lewica, Radykalnej Partii Chłopskiej i Niezależnej Partii Chłopskiej.

Program gospodarczy PSL Piast

Stronnictwo to powstało w r. 1913 w Galicji. Dawne Polskie Stronnictwo Ludowe rozczłonkowało się wtedy na dwie części: PSL Piast i PSL Lewica. Oba działały w oparciu o dawny program z r. 1903. Uznał to I Kongres Stronnictwa Piast odbyty 1 i 2 lutego 1914 r. w Krakowie. Nowy, tymczasowy program uchwalono dopiero w wolnej Polsce, na pierwszym Kongresie Stronnictwa, odbytym 29 czerwca 1919 r.[15]. Tymczasowy dlatego, że spodziewano się wtedy powszechnie zjednoczenia ruchu chłopskiego i liczono się z tego powodu z możliwością pewnych zmian.

W uchwalonym programie tymczasowym Kongres stanął na stanowisku ustroju społeczno-gospodarczego, opartego o własność prywatną ziemi i innych środków wytwórczych, nie wykluczając upaństwowienia tych warsztatów produkcji, których nacjonalizacja będzie leżeć w interesie narodu. Ziemia miała stać się własnością tych, którzy na niej pracują. Skupianie wielkich obszarów ziemi w ręku jednego właściciela lub posiadacza, winno było być niedopuszczalne. Wszystkie wielkie majątki, w myśl tej zasady, miały ulec przymusowej parcelacji pomiędzy bezrolnych i małorolnych, oraz innych gospodarzy wiejskich.

Równocześnie z przymusowym podziałem wielkiej własności ziemskiej między lud pracujący miały być uregulowane serwituty, przeprowadzona komasacja, melioracja, regulacja rzek i potoków, przeprowadzone hipoteki

---

[15] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 167 i n. oraz *I Kongres PSL Piast.* Sprawozdanie stenograficzne, Kraków 1920.

włościańskie i wszystkie inne reformy mające na celu utrzymanie zdrowych i żywotnych gospodarstw chłopskich.

Wszystkie natomiast lasy, z wyjątkiem należących do gmin, oraz drobnych działek chłopskich, miały stać się własnością państwa. Nad pozostałymi państwo również winno było roztoczyć opiekę.

Przy regulacji stosunków rolnych, PSL Piast miało zamiar dążyć do tworzenia w pobliżu wielkich miast i ośrodków fabrycznych osiedli mieszkalnych dla pracowników miejskich i fabrycznych tj. robotników, rzemieślników, urzędników i pracującej inteligencji, aby w ten sposób zabezpieczyć tym warstwom możność posiadania bodaj własnego domu. Ponadto miało to odciążyć miasta od nadmiernej liczby ludności, uregulować kwestię mieszkaniową i zapewnić robotnikom zdrowe warunki bytu.

Program uważał, że obowiązkiem każdego obywatela jest praca. Praca ta otoczona być winna opieką państwową. Nade wszystko zaś chronić należy pracę dzieci i kobiet.

Każdy obywatel państwa winien być ubezpieczony przez państwo na wypadek starości, niezdolności do pracy lub choroby.

PSL Piast miało starać się o otoczenie robotników i robotnic ustawową opieką. Robotnicy mieli mieć zapewniony udział w zyskach przedsiębiorstw, w których pracują. Warunki pracy i ochrona zdrowia miały być takie same, jak w krajach zachodnich.

Państwo winno czerpać dochody z podatków, monopoli, ceł i własnych przedsiębiorstw. Winien obowiązywać jeden tylko podatek od dochodów z majątku w stosunku progresywnym.

Stronnictwo miało dbać o to, by wszystkim obywatelom zapewnić wykształcenie, odpowiadające wymogom czasu i kulturze narodu polskiego. Dzieci chłopskie i robotnicze, wyjątkowo uzdolnione kształcić się miały w szkołach średnich i wyższych na koszt państwa.

Praca w państwie winna być tak zorganizowana, aby Polska mogła się stać państwem samowystarczalnym. Rolnictwo zaś i przemysł miały zaspokoić nie tylko rynek wewnętrzny, ale również produkować na eksport. W tym celu konieczne jest podniesienie produkcji rolniczej, stworzenie rodzimego rękodzielnictwa i przemysłu, oraz wykształconego, zdrowego i uczciwego polskiego stanu kupieckiego. Przede wszystkim zaś Piast popierać miał przemysł domowy i rolniczy we wszystkich jego rozgałęzieniach.

Po uzyskaniu dostępu do morza Piast dążyć miał do utworzenia i rozwinięcia polskiej floty handlowej i rozwoju żeglugi na własnych rzekach, wewnątrz kraju oraz na morzu.

W toku likwidacji skutków wojny PSL Piast dążyć miało do:

1. Odbudowy zniszczonych domów, budynków i wszystkich warsztatów pracy kosztem państwa, przy równoczesnym domaganiu się odszkodowania pełnej wartości strat od państw, które wojnę na ziemiach polskich prowadziły i zniszczenia spowodowały.

2. Uzyskania pełnego odszkodowania za świadczenia wojenne.

3. Zwrotu części wszelkiego majątku państwowego państw zaborczych, odpowiednio do obszaru i liczby ludności polskiej, wchodzącej w skład tych państw przed wojną.

4. Zabezpieczenia bytu inwalidów i ich rodzin, oraz rodzin i sierot po poległych żołnierzach.

Wobec niedojścia do zjednoczenia ruchu chłopskiego, tymczasowy program z r. 1919 został poszerzony i przeredagowany przez III Kongres PSL Piast, odbyty 19 i 20 listopada 1922 r., a ostatecznie ujęty i wystylizowany przez Radę Naczelną stronnictwa, w dniach 29 i 30 kwietnia 1922 r. [16].

Przewodnie tezy gospodarcze programu były następujące:

W zasadach i celach program stwierdzał, że PSL Piast jest polityczną organizacją ludu polskiego. W pierwszym rzędzie skupia pod swym sztandarem włościan. Broni ich interesów, kieruje rozwojem, pracuje nad podniesieniem gospodarczym i oświatowym, dążąc do nadania państwu charakteru ludowego.

Każdy pracujący fizycznie czy umysłowo, kto doszedł do przekonania, że Polska jest i musi być państwem ludowym, mógł się znaleźć pod sztandarami PSL.

PSL utożsamiało interes państwa z interesem ludu.

Program uznawał i bronił równości zasadniczych warunków pracy i rozwoju dla wszystkich obywateli oraz praw jednostki do uczciwego współzawodnictwa, zgodnego z interesem ogółu. Za jedyny zaś tytuł do zasług, praw i stanowisk uważał pracę, zdolności i użyteczność dla społeczeństwa.

Za wzorem programów z r. 1903 i 1919 Piast uznawał zasadę prywatnej własności za podstawę ustroju społecznego państwa i podstawowy warunek rozwoju jednostki.

Program uważał za niemożliwy do utrzymania ówczesny ustrój rolny w Polsce, opierający się na skupieniu wielkich obszarów ziemi w rękach poszczególnych jednostek lub instytucji, przy równoczesnym istnieniu mas bezrolnych i małorolnych, pozbawionych zupełnie warsztatu pracy, lub posiadających tylko karłowate gospodarstwa. Zmianę tego

---

[16] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 177 i n: oraz S. Kader: *Partie polityczne w rządach*. Wilno 1926, s. V—VIII — uzupełnienia.

chorobliwego i szkodliwego ustroju uważał Piast za konieczność państwową, narodową, gospodarczą i społeczną. Toteż, nawiązując do uchwały sejmowej z dnia 10 lipca 1919 r., która w ogólnych zarysach ustaliła przebudowę ustroju rolnego, oraz do opartych na niej przepisów — program uważał za rzecz nie cierpiącą zwłoki, usunięcie wszelkich przeszkód, wstrzymujących wykonanie reformy rolnej, aby w ten sposób zapewnić jak największej ilości obywateli, pracujących w rolnictwie, posiadanie własnego warsztatu pracy.

PSL Piast uznało tworzenie i rozwój polskiego przemysłu, rzemiosła i handlu za podstawowy warunek niezależności państwa i narodu. W tym celu konieczne było odpowiednie ukształtowanie stosunków ekonomicznych w kraju.

W klasie robotniczej w dążeniu do zdemokratyzowania życia państwowego i społecznego, stronnictwo uznało swego naturalnego sojusznika, solidaryzując się równocześnie ze słusznymi postulatami rzesz robotniczych. Stanowisko to wynikało z zasad demokracji oraz podstaw programu i celów działania stronnictwa.

Program, omawiając zagadnienia kulturalne, stwierdził, że dążeniem Piasta jest wytworzenie ze stronnictwa ośrodka łączącego inteligencję z ludem, na podstawie wspólnego programu demokratycznego.

W rozważaniach szczegółowych, w uzasadnieniu ogólnej tezy samowystarczalności gospodarczej, przewidywał program rozwijanie tych gałęzi produkcji, które ze względu na nasze przyrodzone warunki gospodarcze, oraz położenie geograficzne są niezbędne dla zaspokojenia potrzeb normalnej gospodarki i zapewnienia skutecznej obrony państwa.

W zakresie reformy rolnej program szczegółowo ustalił sposób jej przeprowadzenia. Za najrychlejszą potrzebę uważał parcelację dóbr martwej ręki i majątków prywatnych. W tym celu żądał nawet uproszczenia procedury wywłaszczenia tych obszarów i usunięcia wszelkich przeszkód natury ustawodawczej, administracyjnej, finansowej i politycznej.

W dążeniu do oparcia parcelacji na zdrowych podstawach ekonomicznych żądał Piast przeprowadzenia szacunku ziemi. Szacunek winien był uwzględnić zarówno interesy nabywców, jak i skarbu państwa. Nabywcom należało zapewnić niskoprocentowy kredyt, a mianowicie:

1. Kredyt długoterminowy na zakup gruntu.
2. Kredyt długoterminowy na cele melioracyjne, zalesienia itp.
3. Kredyt osadniczy na zagospodarowanie.

Parcelacja prowadzona przez osoby prywatne winna być kontrolowana, celem wyeliminowania parcelacji dzikiej i nieusprawiedliwionego podnoszenia cen na ziemie.

Uznając za niezbędny warunek uzdrowienia ustroju rolnego zniesienie gospodarstw karłowatych, Piast dążył do zapewnienia pierwszeństwa przy nabywaniu ziemi parcelowanej właścicielom gospodarstw małych, w celu powiększenia ich do rozmiarów gospodarstw samodzielnych.

Uwzględniając ciągłe dążenia chłopów do osiągnięcia własnego samodzielnego warsztatu rolnego, PSL Piast uznawało konieczność stworzenia na ziemiach nadających się do tego celu racjonalnych podstaw parcelacji osadniczej. Osadnikom tym zapewnić chciało, oprócz kredytu gruntowego i melioracyjnego, także kredyt na zabudowania i zagospodarowanie.

Komasacja gruntów chłopskich winna być niezbędnym warunkiem postępu rolniczego i zwiększenia wydajności gospodarstw, a tym samym i polepszenia bytu ludności wiejskiej. Dlatego Piast domagał się uchwalenia przez sejm ustawy o komasacji, która winna zabezpieczyć możność powiększania gospodarstw karłowatych, z zapasów ziemi na ten cel przeznaczonych.

Ponieważ ustawa z dnia 17 maja 1920 r. o likwidacji serwitutów mogła poważnie powiększyć obszar gospodarstw rolnych, dlatego Piast zobowiązywał się dołożyć starań, by ustawa ta wprowadzona została w życie przez właściwe urzędy, z zachowaniem wszystkich praw, przysługujących na jej podstawie.

Ze względu na konieczność uporządkowania stanu posiadania małej własności chłopskiej i dostarczenia drobnym rolnikom taniego kredytu hipotecznego na spłaty przy działach rodzinnych, stronnictwo przyczynić się winno do przeprowadzenia katastru i założenia ksiąg gruntowych dla drobnej własności i w innych dzielnicach Polski, które dotychczas z urządzeń hipotecznych nie korzystały lub ich nie posiadały.

Program obiecywał dbać o podniesienie kultury rolnej i wprowadzenie w gospodarstwach chłopskich, w celu wzmożenia ich wydajności, nowoczesnych urządzeń technicznych. Ponadto stronnictwo dążyć miało do uprzemysłowienia gospodarstw rolnych przez tworzenie spółdzielni dla rozwoju przemysłu rolnego. Dołożyć miało również wysiłku w kierunku krzewienia i rozkwitu przemysłu domowego i rzemiosł. Droga do tych celów miała wieść przez podniesienie wiedzy fachowej wśród chłopów. Z tego powodu istniała konieczność stworzenia wystarczającej sieci szkół rolniczych, rzemieślniczych i gospodarstwa wiejskiego. W tym celu program uważał za konieczne wprowadzenie samorządu rolniczego przez utworzenie Izb Rolniczych.

Polska polityka gospodarcza winna była liczyć się z wybitnie rolniczym charakterem kraju i zmierzać do rozwinięcia przede wszystkim tych gałęzi wytwórczości przemysłowej, które mają związek z rolnictwem.

Z założenia tego wynikał postulat zawierania traktatów handlowych, umożliwiających eksport przetworów rolnych. Ponadto konieczne tu miały być niskie taryfy przewozowe na wytwory rolne oraz na surowce, fabrykaty i narzędzia potrzebne dla rolnictwa.

Program zmierzał również do podniesienia wielkiego przemysłu i handlu oraz do unormowania stosunków finansowych przez powołanie do życia odpowiednich organizacji kredytowych. Równocześnie stronnictwo starać się miało o planowe rozmieszczenie przemysłu w całym kraju, gdyż leżało to w interesie wsi.

Uzdrowienia stosunków handlowych oraz podniesienia dobrobytu warstw pracujących miał poszukiwać Piast na drodze przejęcia handlu przez organizacje spółdzielcze, które potrafiłyby pracować w interesie i z pożytkiem dla mas. Dlatego też program popierał tworzenie takich instytucji i chciał oprzeć je na silnych podstawach finansowych.

Uznając własność prywatną za podstawę gospodarowania, program ograniczał wpływ państwa na organizowanie życia gospodarczego tylko do zwierzchniego nadzoru nad rozwojem przemysłu, handlu i rolnictwa i przystosowywania tego rozwoju do potrzeb i warunków kraju. Upaństwowienie niektórych gałęzi produkcji winno być dopuszczalne wtedy, jeśli leżałoby to w ogólnym interesie państwa, jak np. upaństwowienie kolei, fabryk amunicji itp. Program uważał za konieczne upaństwowienie tylko gospodarki leśnej.

Stronnictwo dążyć miało do jak najrychlejszego unormowania gospodarki finansowej państwa na nowoczesnych zasadach. System podatkowy należało oprzeć na podatku dochodowym i majątkowym, wzrastającym w stosunku do dochodów, z uwzględnianiem potrzeb gospodarczych ludności. W wydatkach państwowych powinna była być wprowadzona jak największa oszczędność przez zmniejszenie wydatków na ogólną administrację, oraz przez wprowadzenie racjonalnej gospodarki w przedsiębiorstwach państwowych. Przez udzielanie nadzwyczajnych kredytów, w celu jak najrychlejszego odbudowania warsztatów pracy i uruchomienia produkcji, państwo powinno przyjść z wydatną pomocą rolnictwu i przemysłowi. Również administracja skarbowa miała zostać zreorganizowana w kierunku ułatwienia ludności składania podatków, oraz dokładnego i sprawiedliwego ich wymierzania.

Program szczegółowy w zakresie spraw społecznych, uznał za główne źródło dobrobytu i cywilizacji — pracę fizyczną i umysłową. Praca winna być obowiązkiem każdego obywatela i stanowić jedyny tytuł do zasług. Pracę tę stronnictwo chciało oprzeć na wiedzy, celem podniesienia jej wydajności i niemarnowania cennych sił człowieka.

Stronnictwo deklarowało walkę o ośmiogodzinny dzień roboczy, w wypadkach jednak, gdy w pewnych gałęziach produkcji praca uzależniona jest od pory roku, pogody itp. naturalnych warunków, czas ten winien być dostosowany do tych warunków. W zakładach zaś, gdzie pracują sami właściciele, miały być stosowane jedynie ograniczenia sanitarno-higieniczne.

Uznając załatwianie zatargów między kapitałem a pracą w drodze lokautów i strajków za szkodliwe dla produkcji, program uznawał za wskazane rozwiązywanie takich sporów w drodze pojednawczej. Dlatego to stronnictwo winno zmierzać do tworzenia instytucji polubownych i rozjemczych oraz sądów pracy.

PSL Piast dążyć winno do zapewnienia klasie robotniczej stosownego udziału w zyskach i odpowiedniego współudziału w posiadaniu warsztatów pracy.

Program stał na stanowisku ochrony pracy najemnej w drodze ustawodawczej, przy zastosowaniu ubezpieczeń społecznych i instytucji opieki społecznej. Ubezpieczenia te winny zapewnić minimum egzystencji tym jednostkom, które nie osiągnęły jeszcze, albo już utraciły możność samodzielnego zarobkowania.

Z programem tym stronnictwo weszło w okres współpracy z prawicą po pakcie lanckorońskim. W tym czasie odbył się jeszcze IV Kongres PSL Piast w dniu 7 i 8 grudnia 1924 r. [17]. Nie wniósł on żadnych poprawek programowych, z wyjątkiem paru rezolucji, omawiających bieżące sprawy polityczne.

Współpraca z prawicą i związane z tym powolne odsuwanie się od lewicy spowodowało zmiany programowe w kierunku zwiększenia umiarkowania. Najbardziej lewicowe postulaty dawnego programu zostały usunięte. Syntezą tej fazy rozwojowej był program uchwalony przez V Kongres PSL Piast, odbyty w dniu 28 i 29 listopada 1926 r. [18].

Program ten nie przewidywał już upaństwowienia niektórych gałęzi produkcji, ani zapewnienia warstwie robotniczej stosownego udziału w zyskach i odpowiedniego współudziału w posiadaniu warsztatów pracy. Zwęził on również postulat przejęcia całego handlu przez instytucje spółdzielcze i oparcia go na zasadach spółdzielczych, tylko do przejęcia obrotu produktami rolnymi.

W dziele utrwalenia podstaw niezależności gospodarczej państwa, nowy program domagał się ustalenia państwowego planu gospodarczego, uwzględniającego wszechstronny rozwój rolnictwa. Plan ten przewidy-

---

[17] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 195 i n.

[18] „Piast", tygodnik, nr 50 z 5.XII.1926 r. oraz *Program uchwalony na V Kongresie PSL Piast*, Kraków 1927, wyd. przez T-wo Wydawn. „Siewba".

wać winien zniesienie wszystkich ograniczeń i zarządzeń krępujących produkcję rolną i jej rozwój, a stanowiących pozostałości wojenne w zakresie polityki państwowej, społecznej i gospodarczej. W tym celu program żądał:

1. Usunięcia dysproporcji między cenami wyrobów przemysłowych, niezbędnych dla rolnictwa, a cenami produktów rolnych, a to za pomocą zabezpieczenia zupełnej wolności eksportu produktów rolnych, oraz odpowiedniej polityki rolnej i traktatowej.
2. Należytej organizacji zbytu produktów rolnych w kraju i zagranicą, zwłaszcza przez usunięcie szkodliwego pośrednictwa i przejęcie handlu tymi produktami przez rolnicze organizacje spółdzielcze.
3. Podniesienia wydajności ziemi i usunięcia nieużytków przez melioracje, nawozy sztuczne i inne sposoby.
4. Przyspieszenia przeprowadzenia reformy rolnej, komasacji i likwidacji serwitutów.
5. Zabezpieczenia produkcji rolnej od klęsk elementarnych.
6. Zabezpieczenia kredytów na wszystkie powyższe cele.
7. Rozwoju organizacji rolniczych.
8. Upaństwowienia obszarów leśnych.

Poza tym program z r. 1926 akceptował w całości wszystkie dotychczasowe postulaty w pozostałych dziedzinach, poszerzając je szczegółowym sformułowaniem zasad polityki agrarnej.

W zasadach tych program przewidywał zogniskowanie pracy nad podniesieniem produkcji rolnej w organizacjach i stowarzyszeniach rolniczych, za których najwłaściwszy wyraz uważał kółka rolnicze, ich zrzeszenia, oraz zrzeszenia spółdzielcze, wytwórcze, handlowe i kredytowe.

Organizacje te, obok fakultatywnych Izb Rolniczych w poszczególnych województwach, winny stać się podstawą samorządu rolniczego, jako części przewidzianego konstytucją samorządu gospodarczego.

Państwo winno organizacjom tym zapewnić opiekę moralną i materialną i w każdej akcji gospodarczej na organizacjach tych się opierać. Ustawodawstwo, mające na celu popieranie produkcji rolniczej, miało również uwzględnić w pierwszym rzędzie wpływ i znaczenie towarzystw rolniczych dla tej dziedziny pracy.

Celem ujednostajnienia prac rolniczych, wytworzenia jednolitego stanowiska rolnictwa w Polsce i osiągnięcia zwartej jego reprezentacji, program stał na stanowisku zjednoczenia wszystkich organizacji rolniczych w jedno Towarzystwo Rolnicze.

W zasadach polityki agrarnej, dotyczącej reformy rolnej, program żądał:

1. Bezzwłocznego podjęcia wszystkich zarządzeń, mających na celu wykonanie reformy rolnej, a w szczególności zasadniczej ustawy z dnia

28 grudnia 1925 r., jak również wykonania konkordatu zawartego ze Stolicą Apostolską, co do parcelacji dóbr kościelnych i klasztornych.

2. Przekazania wszystkich majątków państwowych na cele reformy rolnej.

3. Uwzględnienia w planie parcelacji konieczności upełnorolniania gospodarstw karłowatych i komasowania szachownic.

4. Dostatecznego dotowania nabywców parcel z funduszów państwowych.

5. Ustawowego uwłaszczenia długoletnich dziedzicznych użytkowników i dzierżawców.

6. Zniesienia wszelkich zabytków form pańszczyźnianych we władaniu gruntów (Spiż, Orawa).

7. Wprowadzenia i uregulowania hipotek gruntów włościańskich.

8. Ustalenia wysokości opłat notarialnych i hipotecznych przy parcelacji.

9. Ustalenia szacunku i odszkodowania za majątki parcelowane.

10. Zastosowania na wielką skalę komasacji na całym obszarze państwa.

11. Zmiany przepisów o obrocie ziemią przez przystosowanie ich do wymagań ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej.

12. Zapewnienia trwałości samodzielnych gospodarstw przez uregulowanie sprawy spadkobrania i wprowadzenia niepodzielności poniżej pewnego minimum.

Programowe zasady polityki agrarnej ustalały ponadto tezy, dotyczące podatków i świadczeń socjalnych, organizacji zbytu wytwórczości rolniczej i podstawy polityki gospodarczej wobec zagranicy.

Zasady te przewidywały, że obciążenia podatkowe rolnictwa utrzymane być muszą w granicach dochodowości gospodarstw rolnych.

Naczelną zaś zasadą w organizacji zbytu wytwórczości rolniczej winno być umożliwienie uzyskiwania przez rolnika stale możliwie wysokich cen za produkowane artykuły i zorganizowanie bezpośredniej sprzedaży tych artykułów konsumentom. Stabilizacja uzyskiwanych cen winna była umożliwić racjonalną kalkulację gospodarczą.

Do głównych zasad polityki handlu zagranicznego miała należeć wolność eksportu płodów rolniczych i wprowadzenie ochronnych ceł na ich import. Ochronne zaś cła przemysłowe miały ulec jak największej obniżce, celem dopuszczenia na rynek tańszego przemysłu zagranicznego. Również na rynek wewnętrzny winny być dopuszczone kapitały zagraniczne. Dla nadmiaru zaś ludności rolniczej winny powstać możliwości emigracyjne.

Programem powyższym z niewielkimi tylko zmianami kierowało się PSL Piast, aż do czasu zjednoczenia ruchu chłopskiego. Pomajowe pozostawanie stronnictwa w opozycji wpłynęło na nieznaczny proces powrotnej radykalizacji, w szczególności w zakresie taktyki.

PSL Piast było jednym stronnictwem chłopskim, które przez długi czas posiadało pewien faktyczny wpływ na rządy. Fakt ten odbił się wyraźnie na programie tego ruchu. Cechuje go daleko idąca ostrożność sformułowań. Z tego również powodu był on rozpracowany szczegółowo, co innym stronnictwom chłopskim nigdy nie było potrzebne.

W całości był to program umiarkowany, patrzący na każdy postulat z perspektywy jego realizacyjnych możliwości, bez cienia zapędów rewolucyjnych. Cechy te towarzyszą mu przez całą drogę jego ewolucji od r. 1913 aż do 1931. Przez cały ten okres stał on ciągle na stanowisku kapitalistycznego liberalizmu gospodarczego, w ujęciu epigonów szkoły klasycznej w ekonomii. Brak w nim było prawie zupełnie postulatów antykapitalistycznych. Nawet tam, gdzie mówił on o planie gospodarczym, miał na myśli tylko plan prac wykluczających możliwości interwencyjne państwa. Od postulatów gospodarki socjalistycznej odżegnywał się wyraźnie, mimo że podkreślał chęć obrony interesów klasy robotniczej. Z obiecanego jednak udziału w zyskach przedsiębiorców, dla świętej zgody, zrezygnował. Godzącą w kapitalizm rolę spółdzielczości w ostatnim etapie ograniczył, chociaż przywiązywał do niej ogromne znaczenie i widział w niej duże korzyści i możliwości. Nacjonalizację postulował w bardzo ograniczonym zakresie, z tendencją stosowania dalszych ograniczeń. W pojmowaniu zasad życia gospodarczego godził się z postulatami kapitalizmu — i nie napotykał na trudności we współpracy z nim. Dążył tylko do możliwie największego wyciągnięcia zeń korzyści dla chłopów.

Bardziej konsekwentny był program rolny Piasta. Niewyraźny jeszcze i nieśmiały w okresie galicyjskim, w czasie niepodległości nabrał zdecydowania i wiary w swoją słuszność, zachwianą następnie paktem z prawicą. Stąd szwankowało jego sformułowanie, ciągle zbyt ogólnikowe i zawsze umiarkowane. Właściwie program ten w postulatach swoich nie przekroczył obowiązujących ustaw. Dlatego też w przeprowadzeniu reformy zadowalał się wykonywaniem obowiązujących przepisów i tego tylko stale się domagał. W istocie rzeczy zaś ciążyły na nim konsekwencje układu lanckorońskiego. W przedmiocie odszkodowania opowiadał się zawsze konsekwentnie za wykupem. Dotyczyło to także lasów, które miały ulec upaństwowieniu.

W całości program Piasta stał pilnie na straży interesów posiadających chłopów, szczególnie w zakresie postulatów polityki gospodarczej,

którą uczynił instrumentem dobrobytu i rozwoju rolnictwa. Cecha ta w dużej mierze czyniła go, w zakresie gospodarczym, w pewnym sensie programem klasowym określonej warstwy chłopów. Wszystkie postulowane korzyści mieli osiągać chłopi oczywiście na drodze ewolucyjnych przemian ustawodawczych. Jakiekolwiek koncepcje rewolucyjne ruchowi temu były obce.

Przez blisko 20 lat istnienia i działania stronnictwa program Piasta wywiera przemożny wpływ na polski ruch ludowy.

Program gospodarczy PSL Wyzwolenie

Stronnictwo to powstało w Królestwie 5 grudnia 1915 r. z połączenia trzech organizacji ludowych, a mianowicie: Narodowego Związku Chłopskiego, Związku Chłopskiego i Ludowców — Zaraniarzy. Organem stronnictwa było pismo redagowane najpierw w Lublinie pt. „Polska Ludowa", a później od r. 1917 w Warszawie pt. „Wyzwolenie". W dniu 12 czerwca 1916 r. odbył się Zjazd stronnictwa, który uchwalił pierwszy program. Program został uzupełniony na następnym zjeździe w dniu 1 listopada 1918 r. Wówczas też przyjęta została nazwa PSL Wyzwolenie.

W maju 1923 r. wystąpiła z PSL Piast grupa posłów tworząc na terenie sejmu Klub p.n. Jedność Ludowa, sprzeciwiając się montowanej przez Piasta jedności narodowej. W pół roku później grupa ta połączyła się z PSL Wyzwolenie, tworząc Związek Polskich Stronnictw Ludowych Wyzwolenie i Jedność Ludowa. Połączenia dokonały Kongresy obu partii, odbyte równocześnie w dniu 27 października 1924 r. Dotychczasowy program Wyzwolenia przyjęty został bez zmian jako program PSL Wyzwolenie i Jedność Ludowa [19].

Program ten w części gospodarczej deklarował dążenie do wzmożenia zamożności Polski. Zamożność dałaby bowiem państwu siłę i niezależność w stosunku do innych i umożliwiła rozwój własnej kultury. Do źródeł bogactwa państwa zaliczał program: pracę ogółu obywateli, wzmożenie umiejętności pracy u każdego z obywateli i odpowiednie zorganizowanie społeczeństwa.

Warunki życia narodu polskiego wymagały własnego planu gospodarczego, opracowanego przez naczelne władze państwowe i wykonywanego przez władze łącznie z narodem. Obowiązkiem państwa byłoby dawać początek przy stwarzaniu nowych gałęzi pracy gospodarczej i pomoc przy ich rozwijaniu. Państwo miało czuwać, by powstający przemysł odpowiadał potrzebom społeczeństwa. Nadzór ten jednak nie powinien

[19] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 228 i n. oraz S. Kader, *op. cit.*, s. IX—X, uzupełnienia.

przekraczać niezbędnych granic i stwarzać niepotrzebnych uciążliwości. Społeczeństwo nie powinno się oglądać nadmiernie na pomoc i inicjatywę rządową.

Państwo winno popierać te gałęzie przemysłu, które opierają się na naturalnych bogactwach kraju. Szczególną zaś pomoc należało okazać przemysłowi rolnemu. Tylko w ten sposób główne źródło zamożności — praca rolnika — corychlej doprowadzić mogło do największej wydajności i opłacalności. Powstawać miał zarówno przemysł przerabiający płody ziemi, jak i przemysł dostarczający rolnictwu maszyn, nawozów itp.

Rozwój i bogactwo państwa program chciał oprzeć przede wszystkim na gospodarstwach drobnych, ale wystarczających do wyżywienia rolnika. Gospodarstwa te miały być własnością pracujących na nich rolników. Celem wzmocnienia ich siły i wydajności należało wiązać je w organizacje spółdzielcze. Tylko w ten sposób najdrobniejsze nawet gospodarstwa korzystać mogą z dobrodziejstw udoskonalonych maszyn, narzędzi i urządzeń technicznych. Dlatego rozwojowi kooperatyw poświęcał program najbaczniejszą uwagę. Należy dlatego rozpowszechniać ideę spółdzielczą, szerząc jej zrozumienie i umiłowanie. Należy ułatwiać powstawanie i zdrowy rozwój spółdzielni wszelkiego rodzaju, począwszy od spożywczych, a skończywszy na wielkich kooperatywnych, stwarzających przemysł, zwłaszcza związany z rolnictwem. Stronnictwo dążyć winno, aby finansowanie drobnego rolnictwa i związanego z nim przemysłu ujął w swe ręce lud, przez stwarzanie kooperatyw pieniężnych, z wielkim Bankiem Ludowym na czele.

Zważywszy, że jedno z największych bogactw naturalnych Polski — ukryte pod ziemią skarby: nafta, węgiel, żelazo, sól itp. — powinny być własnością całego narodu — stronnictwo dążyć winno do tego, aby państwo stopniowo przejmowało kopalnie w swoje władanie, albo oddawało je kooperatywom.

Ze względu na wielką potrzebę nawozów sztucznych do odbudowy rolnictwa, państwo winno przyczyniać się do powstania fabryk nawozów, zwłaszcza o ile będą zakładane przez kooperatywy. Ponadto państwo miało rozciągnąć nadzór, aby dostarczane przez fabryki nawozy były należytego gatunku.

Wobec wielkiego znaczenia siły i światła elektrycznego tak dla przemysłu, jak i drobnego rolnictwa, państwo winno jak najrychlej opracować plan elektryfikacji całego kraju i wprowadzić go w życie, wciągając do współpracy samorządy i gromady wiejskie. Na razie koncesje tymczasowe miały być udzielane tak, aby te poszczególne przedsiębiorstwa nie psuły potem ogólnego planu.

Koleje żelazne i drogi wodne winny być własnością państwa. To samo dotyczy fabryk broni i amunicji. Stronnictwo dążyć winno również do wprowadzenia w życie uchwały sejmowej z dnia 10 lipca 1919 r. o upaństwowieniu lasów.

Rząd dążyć powinien do równowagi budżetowej tj. do takiego stanu, w którym wydatki państwa pokryte byłyby nie z drukowania pieniędzy i pożyczek, ale z podatków. Stanowczo jednak stronnictwo zwalczać winno opieranie budżetu na źródłach niemoralnych, jak np. na akcyzie od alkoholu itp.

Podatki obciążać winny przede wszystkim barki najsilniejsze: kapitał paskarski i bankierski, nadmierne zyski, wielkie dochody i wielkie kapitały. Podatki miały być w większości bezpośrednie i progresywne. Celem sprawiedliwego wymiaru podatku, stronnictwo domagać się winno nowej klasyfikacji gruntów przy ustalaniu podatku od ziemi.

Przy zawieraniu przez rząd umów handlowych z innym państwami, stronnictwo dążyć winno, aby Polska nie stawała się polem wyzysku dla kapitalistów zagranicznych. Ponadto stronnictwo czuwać powinno, aby warunki umowy nie kładły się ciężarem przede wszystkim na barki ludu. Również winny być wzięte w obronę interesy mniejszej własności rolnej przy zawieraniu traktatów celnych między państwami i przy nakładaniu opłat na przewóz produktów rolnych koleją lub drogą wodną.

Pracownikom pozbawionym własnego warsztatu pracy, stronnictwo winno starać się o ułatwienie zdobycia dostatniego utrzymania i znośnych warunków pracy, zarówno drogą ustawodawczą, jak i przez ruch zawodowy. Zwłaszcza zwalczać należy przeciążanie pracą i wyzyskiwanie dzieci i kobiet.

W programie rolnym deklarowało stronnictwo konieczność przekazania ziemi w ręce ludu, który na niej pracuje. Stać się to miało w imię zwiększenia wewnętrznej mocy Polski, podniesienia gospodarczego i kulturalnego poziomu bytu wielkiej rzeszy ludności rolnej, dla zapobieżenia emigracji, do której zmusza nędza, oraz dla uzdrowienia i podniesienia produkcji rolnej w Polsce. Konieczność ta uznana została przez sejm w całej rozciągłości. Uchwała z dnia 10 lipca 1919 roku o zasadach reformy rolnej, to wielkie zwycięstwo idei ludowej, które położyło fundament pod gmach reformy. Rzetelne wykonanie tej uchwały i wcielenie w życie jej haseł, stronnictwo postawiło sobie za swe pierwsze zadanie. W szczególności zaś stronnictwo postanowiło dążyć do:

1. Wydania dalszych niezbędnych ustaw, a w pierwszym rzędzie o Banku Rolnym, o upaństwowieniu lasów, o założeniu hipoteki drobnej własności itp.

2. Szybkiego uchylenia tych hamujących i szkodliwych zniekształceń uchwały z 10 lipca 1919 r., które w postanowieniach wykonawczych do reformy rolnej, zostały przez stronnictwa prawicowe narzucone.

3. Uproszczenia i przyspieszenia działania urzędów wykonywających reformę rolną, a to przede wszystkim przez scentralizowanie ośrodka decyzji.

Skoro żadna dzielnica nie powinna być pozbawiona dobrodziejstw reformy rolnej w całym jej zakresie, stronnictwo dążyć winno do anulowania ograniczeń dotyczących zakresu reformy rolnej dla Poznańskiego i Kresów.

Uznano, że reforma rolna, prócz swej doniosłości gospodarczej, ma także wielkie znaczenie polityczne przez pogłębianie związku między obywatelami, a państwem. Stronnictwo nie chciało dopuścić do tego, aby dobrodziejstwa reformy rolnej stały się jedynie narzędziem propagandy bez realnych skutków ekonomicznych i politycznych. Stronnictwo nie mogło pogodzić się również z tym, aby grosz chłopski płacony za ziemię, zamiast pomagać do zagospodarowania nowych gospodarstw, spływał do kas dotychczasowych posiadaczy ziemi i niepowołanych pośredników.

Przebudowa ustroju rolnego w Polsce, jako praca główna w dziedzinie produkcji rolnej, winna odpowiednio zmienić i nagiąć do swych potrzeb wszystkie pozostałe prace dokonywane przez rząd, celem podniesienia rolnictwa. Nie może być tolerowany taki stan rzeczy, w którym państwo wspomagałoby z publicznych pieniędzy skazane na zagładę warsztaty rolne, tj. większą własność. Dlatego stronnictwo domagać się winno, aby pomoc państwa była przeznaczona wyłącznie dla tego typu gospodarstwa, na którym ma się opierać trwale nowy ustrój rolny. Również wszelkie zależne od państwa instytucje pomocnicze, jak pola doświadczalne, fermy wzorowe, zakłady budowlane itp. winny ulec przystosowaniu do służenia nowemu ustrojowi rolnemu. To samo dotyczy szkół rolniczych wszelkiego stopnia i instytucji handlowych.

Wierne zasadzie, że każda wielka przebudowa społeczna, a więc i reforma rolna, może być dokonana tylko wysiłkiem całego narodu, stronnictwo chciało współdziałać i dopomagać takiemu rządowi, który do wykonania reformy rolnej naprawdę rzetelnie przystąpi. Pomoc ta i współpraca wyrażać się winna nie tylko w politycznym udziale w instytucjach przeprowadzających reformę rolną, ale także w świadomym i stanowczym zwalczaniu wszelkich prób jej hamowania i obchodzenia.

Dlatego to jeden z Kongresów, odbytych po uchwaleniu ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dnia 29 grudnia 1925 r. stwierdził, że była ona krokiem wstecz w dziele urzeczywistnienia wielkiej reformy. Usta-

wa ta przerzucała bowiem całą pracę na parcelację prywatną, stwarzając możność spekulacji gruntami. Przewidziane zaś przy wywłaszczeniu wysokie gotówkowe odszkodowania, umożliwiały państwu skuteczne i szybkie działanie na własną rękę.

W programowych wytycznych moralnych — stronnictwo chciało opierać swą siłę nie tylko na liczbie członków, ale przede wszystkim na ich moralnej wartości. Dlatego za szczerego ludowca uznawał program tylko tego, kto w życiu prywatnym uważał za swe niezłomne moralne prawa: prawość, rzetelność, uczciwość, gotowość służby dla Ojczyzny, wytrwałość w walce o sprawiedliwość i ofiarność dla każdej dobrej sprawy.

Ponadto zostały rozpracowane osobno zasady polityki gospodarczo-skarbowej w specjalnej rezolucji z 27.X.1923 r. [20]. Rezolucja wychodziła z założenia, że naprawienie i uzdrowienie całego systemu gospodarczego przeprowadzić mógł jedynie rząd chłopsko-robotniczy. Bo tylko taki potrafił sięgnąć do kieszeni bogaczy i zmusić ich do świadczeń państwowych. Reformę taką należało oprzeć przede wszystkim na bogactwach narodu i państwa, a nie na pożyczkach zagranicznych. Pożyczki zagraniczne bowiem może otrzymać na dogodnych warunkach tylko takie państwo, które wykazuje siłę i zdolności gospodarcze. W tym celu reformę należy zacząć od osiągnięcia równowagi budżetowej. Dochody i wydatki państwowe winny być zrównoważone, co dałoby możność zahamowania inflacji. Środkiem prowadzącym do tego celu winno być znaczne podniesienie dochodów państwa i rozumne oszczędności w wydatkach.

Podniesienie dochodów można osiągnąć w szczególności przez obciążenie warstw bogatych bezpośrednimi podatkami progresywnymi.

Równocześnie jednak należy uprościć system podatkowy, przez skomasowanie różnorodnych podatków do kilku zasadniczych. Podstawa reformy podatkowej miała być sprawiedliwa. Ci, którzy dzięki systemowi dewaluacji, bogacili się kosztem państwa i całego ludu pracującego, winni teraz być przede wszystkim pociągnięci do świadczeń. Natomiast złagodzić należy ciężary warstw pracujących, wyłączając je spod opodatkowania do pewnego minimum egzystencji. — Winien być zmieniony również stosunek pomiędzy podatkami pośrednimi i bezpośrednimi, w ten sposób, że należy podnosić podatki bezpośrednie, a obniżać pośrednie. Ponadto winien być ustanowiony jednorazowy nadzwyczajny podatek majątkowy, który by na cele uzdrowienia skarbu i waluty, obciążył majątki bogaczy i dorobkiewiczów wojennych.

Rezolucja przewidywała także podniesienie dochodów państwowych przez waloryzację zarówno podatków, jak i wszelkich kredytów udziela-

---

[20] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 242 i n.

nych przez państwo. Ponadto gruntownej rewizji należało poddać całą politykę kredytową, która była dotąd przywilejem dla obszarników i przemysłowców. Kredyt bowiem państwowy miał popierać przede wszystkim drobne rolnictwo, które stanowiło główną podstawę gospodarczą Polski. Kredyt winien być nastawiony na popieranie spółdzielczości wytwórczej i spożywców oraz przemysłu ludowego. Tylko w ten sposób Polska uchronić się może od kapitalistycznego rabunku dokonywanego na masach pracujących i na skarbach narodowych. Zyski bowiem kapitalistów nie pomnażają dorobku polskiego, bo lokowane są zagranicą.

Dochód państwowy można wreszcie podnieść przez odebranie koncesji na monopole i prz dsiębiorstwa państwowe, a w każdym razie przez zrewidowanie dotychczasowego stanu rzeczy. Dotychczasowe bowiem umowy państwa z prywatnymi kapitalistami dają nikłe dochody, natomiast dzierżawcy i koncesjonariusze czerpią ogromne zyski z państwowych kopalni, lasów, majątków ziemskich, monopoli i przedsiębiorstw. Zyski te otrzymują przez obciążanie najuboższej ludności wysokimi cenami na artykuły pierwszej potrzeby. Przedsiębiorstwa i monopole państwowe muszą być wyodrębnione z ogólnego budżetu państwowego i oparte na własnych podstawach gospodarczych.

Takim mniej więcej zasadom programowym hołdował ruch PSL Wyzwolenie do końca swego istnienia tzn. do zjednoczenia ruchu ludowego w r. 1931. Program ten ulegał tylko nieznacznym zmianom redakcyjnym, w istocie niewielkiej ulegając ewolucji. Poważniejszą zmianę wprowadziła w nim tylko uchwała Walnego Zjazdu z dnia 15 marca 1925 r., postanawiająca wywłaszczenie wielkich właścicieli ziemskich bez odszkodowania. Ziemia na parcelację winna być zabrana z rąk właścicieli bez wykupu. Chłopi jednak dla pełnego poczucia własności nabytych parceli powinni uiszczać za nie pewne, ustawowo określone ceny. Z zebranych w ten sposób sum winien zostać stworzony specjalny fundusz państwowy, z przeznaczeniem na pomoc dla rolników przy tworzeniu nowych gospodarstw.

Na tymże Zjeździe i następnych doszło również do mocniejszego sprecyzowania antykapitalistycznej postawy programowej, ze szczególnym uwzględnieniem programu walki z ustrojem kapitalistycznym, przez organizowanie życia gospodarczego w oparciu o zasady spółdzielcze.

Mimo fermentów i rozłamu na tle dążeń do utrzymania ponadklasowości ruchu, lub do zamiany go na ruch klasowy — program stał do końca na gruncie wszechstronnego rekrutowania członków. Wszechstronność ta widoczna była również wyraźnie w programie, który reprezentował szeroki wachlarz interesów ludu pracującego. Jednak najbliższym sercu stronnictwa pozostawał zawsze interes drobnego rolnika, pomimo że

wielkość gospodarstw chłopów przynależnych do Wyzwolenia nie zawsze odpowiadała postulatom programowym. Troska o te interesy biła z całego programu i rezolucji, uchwalanych przy różnych okazjach. W szczególności zaś dotyczyło to spraw gospodarczych. W tym przedmiocie program był godnym spadkobiercą zdrowych zasad klasowych, odziedziczonych po ruchu zaraniarskim.

W historii tego stronnictwa ważne było to, że pozostawało ono przez dłuższy okres swego istnienia w opozycji. Żyło negacją zarówno rzeczywistości przedmajowej, jak i pomajowej. Odbiło się to ujemnie na programie stronnictwa, szczególnie zaś na jego części gospodarczej. Zdarzały się w nim bowiem postulaty i deklaracje obliczone na efekt propagandowy. Z tego też zapewne źródła pochodziła pobieżność i szablonowość opracowań programowych i ich niekompletność.

Do niewątpliwie jednak trwałych zdobyczy programu należał jego postulat gospodarki planowej i związanych z nim haseł interwencjonizmu gospodarczego. Koncepcja ta była co prawda początkowo mglista. Nie chciała naruszyć w niczym inicjatywy prywatnej, ani burzyć podstaw liberalizmu, próbując zasady te godzić tylko z inicjatywą państwową. Myśli te nie były sprecyzowane. Gubiły się w zastrzeżeniach i uzasadnieniach. Niemniej jednak był to potężny krok naprzód w historii polityki gospodarczej. Niewątpliwie stwierdzić tu można wpływ programu i ruchu socjalistycznego, chociaż nie brak też twórczych i samorodnych inwencji stronnictwa. Stąd również pochodził programowy postulat nacjonalizacji niektórych gałęzi przemysłu. Wyzwolenie przyswoiło ten pogląd chłopskiej myśli gospodarczej i utrwaliło jego słuszność w masach chłopskich. Wielką zasługą programu pozostała na zawsze próba skierowania procesu nacjonalizacji z upaństwowienia na uspołecznienie i powiązanie z nim spółdzielczości, jako podstawowego elementu nowego ustroju gospodarczego. Postulat ten był zresztą wierną kontynuacją programowych założeń zaraniarskich.

Całość programu gospodarczego Wyzwolenia miała charakter nowatorski. Istniejący ustrój kapitalistyczny, program w perspektywie rozwoju skazywał jeśli nie na zupełną zagładę, to w każdym razie na zasadnicze zmiany. Dopiero po usunięciu wszystkich jego rażących wad i przerostów, przez proponowane programem reformy gospodarcze, przeprowadzone jednak w drodze ustawodawczej, nastąpić mógłby sprawiedliwy ustrój ludu pracującego. Czy jednak w dziele reform zginąłby sam ustrój kapitalistyczny, tego program nie wyjaśniał. Ponieważ jednak nie uderzał on w podstawy ustroju kapitalistycznego, a zwalczał tylko zażarcie jego niektóre przejawy, przyjąć należy, że zostałby tylko zredu-

kowany do rozmiarów drobnego kapitalizmu, współistniejącego z gospodarką uspołecznioną.

Całość programu gospodarczego Wyzwolenia, przez radykalność i postępowość swoich sformułowań, należała niewątpliwie do najchętniej przyjmowanych na wsi haseł. Przyczyniła się do tego również gorąca obrona przez stronnictwo interesów chłopskich, a w szczególności interesów drobnych rolników. Zdecydowanie zaś radykalne poglądy na sposób przeprowadzenia reformy rolnej dokonały reszty. Fakty te z kolei wpływały na radykalizację programów i innych stronnictw chłopskich, skierowując ogólną chłopską myśl gospodarczą na drogę reformistycznego postępu. Dlatego też w programie zjednoczonego już ruchu chłopskiego Wyzwolenie odegrało zasadniczą rolę, wytyczając drogę dążeniom społeczno-gospodarczym mas chłopskich. Właśnie w przygotowaniu ich do sięgnięcia po wielkie dzieło reform, leżała największa zasługa programu Wyzwolenia.

Program gospodarczy Stronnictwa Chłopskiego

Stronnictwo to powstało 3 stycznia 1926 r. Założycielem jego i przywódcą był Jan Dąbski. Wyszło ono z tej grupy ludowej, która po pakcie lanckorońskim w r. 1923 wyłamała się z Piasta. Krótko działało samodzielnie pod nazwą PSL Jedność Ludowa. Następnie połączyło się z Wyzwoleniem, które na skutek tego zmieniło nazwę na PSL Wyzwolenie i Jedność Ludowa. Wreszcie ze stronnictwa tego wystąpiło i rozpoczęło ponownie samodzielny żywot pod nazwą Stronnictwa Chłopskiego. Oficjalnym powodem rozłamu i usamodzielnienia się były odmienne poglądy na zagadnienie kierunku działania i sposobu rekrutacji członków. PSL Wyzwolenie stało bowiem na stanowisku wszechstanowości ruchu, a grupa Dąbskiego dążyła do nadania mu kierunku ściśle klasowego. Różnice te sprecyzował wyraźnie program, uchwalony przez Kongres nowostworzonej partii, zwołany na dzień 5 czerwca 1927 r. [21].

Program uznał, że Stronnictwo winno organizować klasę chłopską. Obszarnicy, kapitaliści, bankierzy i wielcy kupcy zostali uznani za przeciwników chłopa, tak w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej. Dlatego też walkę z tymi warstwami społecznymi uważało stronnictwo za jeden z głównych swych celów. Równocześnie zaś z tymi, którzy pracowali jako robotnicy, rzemieślnicy i inteligencja pracująca, stronnictwo winno starać się żyć w przyjaźni i porozumieniu.

Stojąc na gruncie założeń klasowych, program stwierdzał, że ustrój gospodarczy państwa opierać się winien na drobnym rolnictwie. Władze

---

[21] „Gazeta Chłopska" W-wa, tygodnik, nr 24 z 12.VI.1927 r.

państwowe, autonomiczne i samorządowe miały zająć się popieraniem drobnego rolnictwa, celem podniesienia kultury rolniczej do możliwie najwyższego stopnia. W tym celu państwo miało zorganizować dla drobnych rolników długoterminowy i niskoprocentowy kredyt pieniężny na pomoc rolną i wszelkie rolne melioracje. Ponadto należało dążyć do szybkiego i korzystnego dla chłopów zlikwidowania serwitutów.

Program stał na stanowisku, że ziemia powinna być w rękach tych, którzy na niej pracują. Dlatego też stronnictwo wytrwale i niezłomnie deklarowało się dążyć do tego, aby reforma rolna została jak najprędzej wykonana. W realizacji tejże reformy obszarnikowi należy pozostawić na własność tylko 60 ha ziemi. Resztę obszarów należy wywłaszczyć na rzecz państwa bez odszkodowania. Wywłaszczone obszary leśne winny były pozostać własnością państwa. Wywłaszczoną zaś ziemię orną, łąki i pastwiska rząd winien rozparcelować pomiędzy bezrolnych i małorolnych chłopów, oddając im ziemie na własność, z zachowaniem pierwszeństwa dla zasłużonych żołnierzy i ochotników. Nabywcy parcelowanych działek winni płacić za nie umiarkowaną cenę ratami w ciągu 40 lat. Z otrzymanych w ten sposób pieniędzy Bank Rolny winien stworzyć fundusz melioracyjny, przeznaczony na popieranie drobnych gospodarstw rolnych.

Stronnictwo Chłopskie zadeklarowało również poparcie dla wszelkich zawodowych organizacji drobnych rolników.

W dziedzinie przemysłu program głosił konieczność upaństwowienia kopalń i źródeł mineralnych. Równocześnie uznał rodzimy przemysł fabryczny za dźwignię potęgi państwa i narodu. Winien on się jednak opierać na surowcach krajowych i nastawiać się na zaspakajanie swymi wyrobami potrzeb wsi i całego państwa. Nad zakładami fabrycznymi winna być zaciągnięta kontrola państwowa, aby ceny towarów były niskie a udzielane przemysłowi kredyty nie marnowane. Fabryki zamknięte, lub te, których właściciele nie płacą podatków, winny być wzięte pod zarząd państwowy, celem ich uruchomienia i prowadzenia.

Państwo winno ponadto otoczyć robotników pracujących w przemyśle troskliwą opieką, aby nie mogli być wyzyskiwani przez kapitalistów. Stronnictwo dążyć winno do zakładania fabryk przez samych rolników na zasadach spółdzielczych, celem przetwarzania w nich produktów rolnych. Stronnictwo deklarowało również popieranie rozwoju przemysłu ludowego.

W dziedzinie handlu głosił program zasadę, iż pomiędzy wytwórcą a spożywcą nie powinno być pośredników. Stronnictwo zapowiedziało, że dążyć będzie do zorganizowania wszelkiego handlu w spółdzielniach, celem wyeliminowania z życia gospodarczego prywatnych handlarzy —

sprzedawców. Szczególną opieką chciało otoczyć stronnictwo spółdzielnie rolniczo-handlowe.

W sprawach skarbowych i podatkowych program stał na stanowisku ustabilizowania waluty złotej. Pieniędzy miało być tyle, ile potrzeba społeczeństwu i państwu dla normalnego życia i rozwoju. Stopa procentowa nie powinna przekraczać 10% rocznie. Banki winny być upaństwowione, albo uspołecznione przez spółdzielczość.

System podatkowy winien zostać zreformowany. Zamiast kilku lub kilkunastu podatków państwowych należało ustanowić dla rolnictwa tylko jeden progresywny podatek gruntowy, a dla przemysłu i handlu jeden progresywny podatek dochodowy. Podobnie należało postąpić i z podatkami samorządowymi. Ponadto stronnictwo zamierzało dążyć do zmniejszenia lub całkowitego zniesienia podatków pośrednich od artykułów pierwszej potrzeby, takich jak sól, nafta, cukier, zapałki itp. Cła przewozowe winny być dostosowane do potrzeb drobnego rolnictwa. Ogólna zaś suma budżetu państwowego nie powinna przekroczyć ogólnej sumy pieniędzy, które się w państwie znajdują. Budżet państwowy winien być oczywiście zrównoważony. Wydatki na administrację państwową, cywilną i wojskową winny być niskie i dostosowane ściśle do koniecznych potrzeb państwa. Natomiast przewidziane w budżecie wydatki na rolnictwo, oświatę i roboty publiczne powinny być znaczne.

Stronnictwo zapowiedziało ponadto, że starać się będzie, aby sieroty, starcy, niezamożni chorzy i osoby nie mogące zarobkować mogły korzystać z opieki społecznej.

Program ten, jak wynika z jego treści, nie wiele różnił się od programu Wyzwolenia. Oprócz oficjalnie ogłoszonych zasad klasowości ruchu, pozostałe hasła były tylko konsekwentnym rozpracowaniem haseł przedrozłamowego ruchu macierzystego. W mocniejszy tylko sposób uprzywilejowane zostało drobne rolnictwo i wszystkie związane z nim potrzeby społeczno-gospodarcze, utwierdzając tym samym w dziedzinie gospodarczej wybitnie klasową postawę programu. Jasno, zdecydowanie i radykalnie określone zostały zasady r formy rolnej. Ustalono i rozgraniczono pojęcia i zakres upaństwowienia i uspołecznienia. Zainicjowany programowo przez Wyzwolenie interwencjonizm gospodarczy przybrał konsekwentnie formę kontroli państwowej, aż do odebrania posiadania włącznie. Podważona reformą „świętość" własności ewoluowała w kierunku utylitarnych zasad społecznej racji stanu. Zapoczątkowana walka z kapitalizmem i stosowanym przez niego wyzyskiem weszła tu na drogę nieśmiałych prób realizacji przez organizowanie przemysłu spółdzielczego i eliminowania prywatnego pośrednictwa handlowego,

przez instytucje i organizacje spółdzielcze. Konsekwentny zupełnie i szybki w zamierzeniach realizacyjnych był jedynie postulat nacjonalizacji banków.

Wszystko to oczywiście dziać się miało na drodze legalizmu i prawa, z odrzuceniem możliwości rewolucyjnych.

Program zatem Stronnictwa Chłopskiego nie wprowadził nic oryginalnego i nowego. O postulaty te można było z powodzeniem walczyć w dotychczasowych ramach politycznych programu Wyzwolenia. Brak było dostatecznych powodów ideowych dla tworzenia nowego stronnictwa. I w tym przedmiocie Stronnictwo Chłopskie nie dało godnego przykładu do naśladowania. Niemniej jednak, jego program oparty na dorobku i doświadczeniu innych ruchów chłopskich, posunął chłopską myśl gospodarczą o wielki krok naprzód, stwarzając dojrzały i konsekwentny program reform społeczno-gospodarczych. Ogłoszone przez niego hasła były najbliższe chłopskich nurtów wewnętrznych, oraz najbardziej wyczuwały właściwość kierunku reform, co wykazała zresztą niedaleka przyszłość.

Program gospodarczy PSL Lewica (Związek Chłopski)

PSL Lewica powstało w r. 1913 w Galicji, jako secesja z Polskiego Stronnictwa Ludowego. W grudniu tegoż roku odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Naczelnej Stronnictwa, które do nazwy PSL dodało określenie Lewica. W pierwszych latach niepodległości stronnictwo to parę razy łączyło się i rozchodziło z PSL Piast. Ponadto w grudniu 1923 r. wystąpiła z Piasta grupa posłów, która na terenie sejmu przyjęła nazwę Polskiego Związku Ludowców. Grupa ta w dniu 11 maja 1924 r. połączyła się z PSL Lewica. Stało się to na połączeniowym Kongresie obu grup w Rrzeszowie. Kongres ten postanowił utworzyć nowe chłopskie stronnictwo klasowe p.n.: Związek Chłopski. Za program działalności stronnictwa przyjęto program PSL Lewica z dnia 1 czerwca 1919 r., uzupełniony wymogami chwili [22].

Program uważał lud za grunt, z którego wyrasta państwo, stanowiące gospodarstwo tegoż ludu.

Celem stronnictwa było zdobycie dla rzesz ludowych jak najkorzystniejszych warunków bytu i rozwoju pod każdym względem, tak w kierunku materialnym, jak i umysłowym i kulturalnym, czyli zdobycie ziemi (chleba), światła i swobody.

[22] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 253 i n. oraz S. Kader: *op. cit.*, s. XI—XII, uzupełnienia.

Program uznał, że ziemia powinna należeć do tych, którzy na niej bezpośrednio pracują, tj. do chłopów. W myśl zasady tej stronnictwo postanowiło dążyć do:

1. Zupełnego usunięcia z życia gospodarczego właścicieli i posiadaczy wielkich obszarów dworskich i ziem kościelnych, przez przeprowadzenie drogą ustawodawczą szerokiej reformy rolnej, opartej o przymusowe wywłaszczenie bez odszkodowania.

2. Zapewnienia szerokim rzeszom ludu wiejskiego pracy i chleba przez rozdział wywłaszczonych gruntów pomiędzy bezrolnych i małorolnych chłopów, na zasadzie odpłatnej sprzedaży przez skarb państwa.

3. Zapewnienia rzeszom ludu wiejskiego dachu nad głową i środków do zagospodarowania przez dostarczenie parcelantom kredytu państwowego na:

a) zabudowania gospodarskie,
b) zakup żywego i martwego inwentarza i
c) zakup nasion i nawozów.

4. Podniesienia wydajności gospodarstwa rolnego przez:

a) podnoszenie kultury rolnej i
b) usprawnienia organizacji pracy na roli.

Podniesienie kultury rolnej stronnictwo postanowiło realizować przy pomocy państwa, związków chłopskich, spółek i towarzystw rolniczych. W wyniku tej pracy miały powstać w dostatecznej ilości we wszystkich powiatach i w całym kraju rolnicze stacje doświadczalne i zakłady kultury rolnej dla doboru i hodowli ulepszonych gatunków roślin i zwierząt gospodarczych. W tym celu również miało przeprowadzić państwo gruntowną i powszechną meliorację pól z zabezpieczeniem ich przed wylewami, przez regulację rzek i zabezpieczenie górskich i dzikich potoków.

Organizację pracy na roli zamierzało stronnictwo usprawnić na zasadach kooperacji.

5. Spotęgowanie siły gospodarczej wsi przez uprzemysłowienie drobnych gospodarstw rolnych za pomocą zorganizowania chłopskich spółek przemysłowych, na zasadach szeroko rozgałęzionej kooperacji.

6. Zniesienia wyzysku i spekulacji pośredników przez zupełne wyrugowanie prywatnego pośrednictwa handlowego i zorganizowanie handlu na zasadach kooperacji przez:

a) organizowanie spółek zbytu produktów rolnych i
b) organizowanie innych typów spółdzielni.

7. Popularyzacji wiedzy gospodarczej na wsi przez urządzanie w oparciu o pomoc państwa i spółek chłopskich:

a) kursów rolniczych,
b) kursów handlowo-kooperacyjnych,
c) kursów przemysłowych z techniki rolnej i przemysłu rolnego i
d) kursów ogólnokształcących.

8. Gruntownej reorganizacji istniejącego szkolnictwa rolnego.

W dziedzinie gospodarstwa leśnego, wodnego i kopalnianego zapowiedział program wywłaszczenia drogą ustawodawczą prywatnych właścicieli. Wywłaszczone obiekty miało przejąć na własność państwo. Eksploatacja jednak lasów i wód miała być oddana chłopskim spółkom kooperatywnym.

Program głosił zasadę, że należy przeprowadzić jak najenergiczniej szerokie uprzemysłowienie kraju, oparte o inicjatywę państwową i prywatną, celem dania zarobku szerokim masom bezrobotnych i uchylenia braku przedmiotów codziennego użytku.

Wychodząc z założenia, że kredyt powinien być instytucją publiczną, służącą wszystkim obywatelom, program stanął na stanowisku jak najszerszej kontroli państwowo-społecznej nad bankami, posuniętej aż do upaństwowienia lub uspołecznienia przez kooperatyzację.

Program uznał za słuszne dążenie klasy robotniczej do uregulowania dnia pracy, zniesienia wyzysku stosowanego przez pracodawców i pośredników, popierania kooperatywnej organizacji konsumcji i ochrony pracy kobiet i dzieci.

W dziedzinie skarbowej państwo kierować się winno zasadą pokrywania wszystkich wydatków dochodami płynącymi z podatków nakładanych sprawiedliwie na wszystkich. Do czasu jednak położenia kresu wyzyskowi ludu pracującego, program zalecił stosowanie podatku progresywnego od dochodów.

Program ten był najwcześniejszym, radykalnym, czysto klasowym programem chłopskim, czyniącym ze spraw i potrzeb drobnego rolnictwa centralną oś swoich zainteresowań i naginając do nich wszystkie inne W imię tych właśnie interesów on pierwszy w zakresie gospodarki rolnej ustanowił zasadę wywłaszczenia bez odszkodowania. Po radykalnej zaś likwidacji folwarków proponował kooperatywną organizację pracy na roli, która miałaby usunąć niedomagania indywidualnych drobnych gospodarstw. Kooperacja ta dotyczyła tylko środków uprawy, nie naruszając w niczym prawa własności. Propozycja bowiem Zjazdu Gospodarczego PSL Lewica z dn. 30 marca 1919 r. zapowiadająca gospodarkę kolektywną w rolnictwie, została przez Kongres pominięta.

Za gospodarką uspołecznioną opowiadał się program w niektórych gałęziach przemysłu, wyraźnie preferując ją nad gospodarkę państwową. Dlatego nawet działy gospodarki upaństwowionej widziałby program chętnie w eksploatacji kooperatyw i chłopskich spółek przemysłowych. To samo dotyczyło banków, nad którymi kontrola państwowa mogła się posuwać, aż do możności upaństwowienia ich lub uspołecznienia przez kooperatyzację. Zasady te nie negowały jednak istnienia inicjatywy prywatnej. Chodziło tylko o jej kontrolę i ograniczanie.

Walka z kapitalizmem, ostra na gruncie przemysłowym i rolnym, nabrała bezwzględności w dziedzinie pośrednictwa handlowego, przesądzając jego likwidację na rzecz spółdzielczości.

Wszystkie te zapowiedziane programem reformy miały być jednak realizowane zasadniczo na drodze parlamentarno-ustawodawczej.

Ten najwcześniejszy zespół haseł chłopskiego radykalizmu gospodarczego z dużym trudem przyjmował się na wsi. Społeczeństwo chłopskie nie było dostatecznie przygotowane do takiego programu. Musiało upłynąć dużo czasu, zanim zawarte w nim hasła stały się dążeniem szerokich mas chłopskich. Bezpośredniego wpływu na wieś program ten nie wywarł, w czym odegrała zresztą dużą rolę wartość moralna przywódców tego ruchu. Oni to w dużej mierze sprawili, że postępowy ten program nie potrafił zgromadzić większej liczby zwolenników. Okazało się, że nie tylko ważne było co głoszono, ale również kto głosił. W tym wypadku rozstrzygnął fakt, że ruch ten narodził się w niezdrowej atmosferze moralnej, zatrutej spaczonymi ambicjami wodzostwa.

Wypracowany program pozostawił jednak po sobie wpływ pośredni. Oddziałał on bowiem na inne popularniejsze ugrupowania chłopskie, które radykalizując się stopniowo, wpływały z kolei na masy, przygotowując grunt pod przyszłe reformy.

Program gospodarczy Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego

Stronnictwo to powstało oficjalnie dopiero w r. 1918. Już jednak przed r. 1913 działało w ramach galicyjskiego PSL, jako luźna i ruchliwa grupka, której kierownikiem był ks. Eugeniusz Okoń. Oficjalne proklamowanie nowej partii odbyło się 6 listopada 1918 r. w Tarnobrzegu na wiecu publicznym. Partię nazwano Chłopskim Stronnictwem Radykalnym. I Kongres stronnictwa, który odbył się 2 lipca 1922 r. w Warszawie, opracował program ideowy, zaktualizowany następnie przez II Kongres w dniu 7 września 1924 r. [23].

W programie tym Chłopskie Stronnictwo Radykalne uznało się za organizację pełną zapału i żelaznej woli, na wskroś i naprawdę chłopską, dążącą do politycznego związania wielomilionowej masy chłopskiej w jeden zwarty, solidarny obóz. Cel ten uznano za możliwy do osiągnięcia przez zakładanie w każdej wsi i gminie Związków Jedności Chłopskiej, które miały wywalczyć:

1) najmilszy skarb, zdawna upragnioną ziemię,

2) przynależną władzę, istotną i rzeczywistą,

---

[23] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 279 i n. oraz S. Kader: *op. cit.*, s. XIII—XIV, uzupełnienia.

3) gospodarczy dobrobyt,
4) jak najszerszą i najwyższą oświatę i
5) wytęsknioną sprawiedliwość dla wszystkich.

Wychodząc z założenia, że masy chłopskie stanowiły 80% narodu polskiego stronnictwo pragnęło wynagrodzić im dziejowe krzywdy i dlatego dążyć postanowiło do najszybszego przeprowadzenia radykalnej zmiany w dotychczasowym, niesprawiedliwym układzie sił społecznych, przez wysunięcie chłopów na czoło narodu polskiego, czyniąc ich prawdziwymi i rzeczywistymi gospodarzami i sternikami Odrodzonej Polski. Ponieważ zaś wszystkie warstwy i klasy społeczne, z wyjątkiem chłopów, organizowane były zawodowo i klasowo — stronnictwo podjęło trud uratowania czysto chłopskiej, zdrowej myśli społecznej od zguby, a chłopów od rozbicia, przez organizowanie wszystkiej Braci Chłopskiej — najwięcej jednak opierając się o masy małorolne i bezrolne — w potężny związek klasowy.

Jako pierwszy i naczelny punkt programu wysunęło stronnictwo bezzwłoczne i bezwzględne oddanie ziemi dworskiej w ręce małorolnej i bezrolnej, żołnierskiej i inwalidzkiej masy chłopskiej. Reforma ta miała zostać przeprowadzona w czasie nie dłuższym jak 2 lata, bez żadnych namysłów i zwlekań. Rolną ustawę sejmową z dnia 10 lipca 1919 r. o poprawie ustroju rolnego w Polsce, uważał program za nie wystarczającą i stronnictwo zapowiedziało, że dążyć będzie do jej gruntownej poprawy w duchu radykalniejszym, celem bezzwłocznego zaspokojenia olbrzymiego głodu ziemi.

Program uznał zasadę własności prywatnej za podwalinę ustroju społecznego. W związku z tym ocenił komunizm jako wroga interesów i ideologii chłopskiej. Uważał jednak wywłaszczenie przez państwo na rzecz biednej i głodnej rzeszy ludu za rzecz pożyteczną i wskazaną. Dotyczyło to zwłaszcza ziemi folwarcznej, latyfundiów i wielkich obszarów dworskich, wytwarzających produkty gorsze od chłopskich. Pozostawiając obszarnikom 100 morgów ziemi, stronnictwo chciało w ten sposób skierować ich do zakładania fabryk i rozwoju przemysłu.

Cena za dworską ziemię parcelowaną miała być jak najniższa, przystępna nawet dla chłopów najuboższych. Bezzwłoczna zresztą pomoc Banku Rolnego miała iść biednym nabywcom ziemi ze skutecznym ratunkiem. Niezależnie od tego stronnictwo postanowiło dążyć do utworzenia wielkiego Banku Chłopskiego, celem niesienia chłopom szybkiej pomocy kredytowej.

Lasy prywatne, z wyjątkiem lasów gminnych i miejskich, winny zostać upaństwowione. Drzewo zaś z lasów zarówno państwowych, jak i obszarniczych winno służyć w formie państwowej daniny leśnej

odbudowie chłopskich domostw, by w przeciągu jednego roku nie było w Polsce ani jednego chłopa bez dachu nad głową.

Również sprawa serwitutów stanowiła dużą troskę stronnictwa, które zamierzało uregulować ją w sposób należyty, bez krzywdy chłopskiej. Tak samo stronnictwo zamierzało troszczyć się o sprawę komasacji, melioracji, regulacji rzek, budowy dróg, zaprowadzenia włościańskich hipotek itp.

Stronnictwo oceniło negatywnie dotychczasową gospodarkę skarbową i zapowiedziało dążenie do uzyskania przez chłopów prawa kontroli nad nią. Ponadto zapowiedziało radykalną reformę systemu podatkowego, idącą w kierunku przerzucenia ciężaru podatkowego na barki paskarzy, obszarników, fabrykantów i przemysłowców. Natomiast chłopi posiadający gospodarstwa do 5 morgów włącznie, mieli być w ogóle zwolnieni od wszelkich ciężarów i danin państwowych.

Program wyrażał specjalne uznanie dla ludzi ciężkiej pracy fizycznej i domagał się dla nich wysokiego poszanowania w społeczeństwie. Stawiając pracę na czołowym miejscu, program chciał znaleźć dla niej sprawiedliwą ochronę prawną. Z tego powodu uznawał strajki, w razie wielkiej konieczności, za dopuszczalne.

Stronnictwo zadeklarowało również zajęcie się kwestią emigracji chłopskiej, zapowiadając dążenie do rozwiązania jej w duchu sprawiedliwości.

Robotników fabrycznych uznał program za bliskich stronnictwu i zadeklarował zachowanie dla nich jak najżyczliwszej przyjaźni. Szczególnie zaś za drogich i bliskich uważał robotników rolnych i służbę folwarczną. Również życzliwie ustosunkowało się stronnictwo do inteligencji.

Pragnąc przyjść z pomocą rzeszom bezrolnych na wsi, stronnictwo postanowiło starać się, celem ich zatrudnienia, o uruchomienie fabryk i rozbudowę przemysłu. Również gorącą i troskliwą opieką miał być otoczony wszelki przemysł oraz handel wiejski, pozostający w rękach chłopskich wraz ze spółdzielczością.

Ponadto program ustosunkował się pozytywnie do walki z analfabetyzmem i obiecywał wywalczyć chłopom odpowiedni wpływ na kierunek oświaty.

Program ten, oprócz zasad czystej klasowości ruchu, znanych już wcześniej również PSL Lewica, nie zawierał nic oryginalnego.

To, co w nim stanowiło jakąkolwiek wartość i treść, to wypracowane zostało przez inne, starsze ruchy chłopskie, powtórzone tu jako ich daleki refren. Reszta, to sztuczne szukanie cech odróżniających, dyktowanych chęcią usprawiedliwiania nikomu niepotrzebnego i z gruntu szkodliwego ośrodka chłopskiej dywersji.

Program gospodarczy Niezależnej Partii Chłopskiej

Stronnictwo to powstało w listopadzie 1924 r. z secesji PSL Wyzwolenie i Jedność Ludowa.

Nowopowstała partia w prasie i odezwach postanowiła dążyć programowo do Polskiej Republiki Robotniczo-Chłopskiej. W dążeniu tym była grupą chłopską, która stanęła na stanowisku walki rewolucyjnej o nowy ustrój państwa. Po ewentualnym zaś zdobyciu władzy na okres przejściowy zapowiedziała dyktaturę proletariatu [24].

W prowadzonej walce partia uznała się za przedstawicielkę najszerszych mas ludu wiejskiego, bez względu na narodowość. Zdobycie władzy przez lud stanowić miało zasadniczy warunek przeprowadzenia skutecznych zmian społeczno-gospodarczych.

W zapowiedzianych reformach ziemia, jako naturalna podstawa wyżywienia, miała być odebrana tym, którzy na niej sami nie pracują i używają jej za narzędzie do sprawowania władzy politycznej i wyzysku gospodarczego. Przeprowadzenie gruntownej i natychmiastowej reformy rolnej przez wywłaszczenie obszarników bez odszkodowania i oddania ziemi w ręce małorolnych i bezrolnych, to zasadniczy warunek złamania wszechwładzy obszarniczej. To równocześnie warunek rzeczywistej demokratyzacji życia oraz stworzenia dobrobytu mas wiejskich.

Dążąc do całkowitej przebudowy ustroju społecznego, w myśl interesów pracy, Niezależna Partia Chłopska uznała, że cel ten osiągnąć może tylko po połączeniu swych wysiłków z walczącą o wyzwolenie i nowy ustrój społeczny klasą robotniczą. Dlatego postanowiła ogólną swą linię polityczną uzgodnić z dążeniami zorganizowanego politycznie proletariatu.

Walcząc o władzę i ziemię dla ludu, partia deklarowała równocześnie na chwilę obecną:

a) walkę o taką zmianę systemu podatkowego, aby główny ciężar utrzymania państwa zdjęty był z barków ludu pracującego i spadł na klasy posiadające;

b) walkę o upaństwowienie lasów i dostarczenie budulca dla ludności wiejskiej i

c) walkę o oświatę ludową.

Walki tej nie bedą mogły przeprowadzić żadne ugrupowania parlamentarne posłów. Działalność sejmowa nie przyniesie wyzwolenia ludowi pracy. Całkowitą wolność dać może jedynie walka mas chłopskich i robotniczych, kierowana przez wierną ludowi partię.

---

[24] A. Bełcikowska: *op. cit.*, s. 271 i n. oraz S. Kader: *op. cit.*, s. XI—XII uzupełnienia.

Również w pozostałych częściach programu, partia stanęła na stanowisku marksizmu-leninizmu, zbliżając się do ówczesnej Komunistycznej Frakcji Poselskiej.

Program ten, pomyślany wybitnie klasowo, przeznaczony był dla małorolnych i bezrolnych chłopów. Do masowego przyjęcia takiego programu wieś nie była jednak przygotowana. Długie lata chłopskiej tradycji i nawyków myślowych nie stanowiły podatnego gruntu dla przyjęcia rewolucyjnego programu. Represje władz utrudniały zaś propagandę. W końcu działalność została zakazana.

Niezależna Partia Chłopska wniosła dodatni zaczyn fermentu w chłopską myśl polityczną, skierowując jej zainteresowania na ideały klasy robotniczej i wskazując jej naturalną drogę współpracy politycznej. Tu również należy szukać dróg i ścieżek infiltracji programowej, która w tak wyraźny i bogaty sposób odbiła się na dalszym rozwoju chłopskiej myśli.

II. RUCH I PROGRAM MŁODOCHŁOPSKI

Początki ruchu młodzieży wiejskiej sięgają pierwszych lat XX w. Narodziny jego nastąpiły w Kongresówce. Ojcami chrzestnymi byli Ludowcy — Zaraniarze. Z ich bowiem inicjatywy powstały szkoły rolnicze, kształcące ideowo młodzież chłopską, jak również powstały pierwsze Kółka Staszycowskie podległe T-wu Kółek Rolniczych im. Staszyca. Zaraniarze stworzyli Pszczelin, Sokołówek, Kruszynek i in. Ich praca, idea i program zrodziły bunt w szeregach młodzieży chłopskiej. Bunt, który nie tylko chciał burzyć i obalać przesądy, przywileje, ciemnotę i niesprawiedliwość, ale był również twórczy, wytyczając nowy kierunek przyszłości i zapalając świętą wiarę w słuszność określających go haseł. Wiara ta biła i promieniała z kart pisma „Młodzi idą” redagowanego jako dodatek dla młodzieży przy „Zaraniu”. Na łamach tego pisma rozpoczęło się wykuwanie samodzielnej myśli chłopskiej przez młodzież wiejską [25].

Mimo przeszkód rozpoczęte dzieło szło naprzód. Powstało specjalne pismo dla młodzieży pt. „Drużyna”. Wokół niego zaczęła gromadzić się młodzież, organizując specjalne Koła Drużyniaków, skupiające głównie wychowanków ludowych szkół rolniczych.

Zaczęto zakładać na wsiach Koła Związku Drużyn Bartoszowych. Organizacja rozrastała się tak, że w połowie kwietnia 1912 roku mógł odbyć się już walny zjazd Drużyniaków.

W okresie wojny działalność i praca ideowa zostały przerwane. Drużyny stały się natomiast zarzewiem akcji niepodległościowej [26].

---

[25] A. Chętnik: *Młodzież wiejska i jej organizacja.* W-wa 1916, passim.
[26] J. W. Kosmowska: *Związki młodzieży wiejskiej.* W-wa 1924 passim.

Po odzyskaniu niepodległości inicjatywę pracy oświatowo-wychowawczej podjęło Centralne Towarzystwo Rolnicze. W okresie wojny bowiem, na skutek swego niepodległościowego stanowiska, zlikwidowane zostało Towarzystwo Kółek Rolniczych im. Staszyca. Centralne Towarzystwo Rolnicze natomiast, nastawione ugodowo, przetrwało.

Po dokonanym w Centralnym Towarzystwie Rolniczym rozłamie, młodzież znalazła się w Centralnym Związku Kółek Rolniczych, w ramach którego, w oparciu o własny regulamin, utworzony został Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej. W miejsce pisma młodzieżowego „Drużyna" poczęło wychodzić pismo „Siew". Mimo przeszkód stawianych przez zorganizowane sfery prawicy — ruch młodzieżowy nabierał dużego rozmachu. Niebawem została nim objęta cała Polska. Liczba Kółek ze 167 w r. 1917 podniosła się w r. 1928 do 2.500 [27].

W młodym środowisku organizacyjnym powstawały silne nurty ideowo-społeczne i niezłomna wola samodzielności i świadomego wpływania na życie wsi. Młodzież utrwalała w sobie przekonanie, że do niej należy budowa lepszego jutra chłopskiego i państwowego.

Tymczasem przyszły na Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej ciężkie dni próby. Kierujący Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych obóz Młodej Polski zapragnął dla swych celów politycznych podporządkować sobie młodzież. W związku ze zmianą stosunków politycznych obóz ten po przewrocie majowym przekształcił się w Związek Naprawy Rzeczypospolitej, popierający ówczesny reżim. Równocześnie postanowił wciągnąć do tego związku i Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej. Rozpoczęła się walka. Prezydium Zarządu Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej odrzuciło propozycję, wymagającą podporządkowania. Zaczęły się szykany. Utrudniano utrzymanie niezależnego oblicza pisma „Siew". Pozwalniano nie dających się zaprząc do rydwanu sanacji pracowników młodzieżowych itp.

W końcu oporna grupa członków władz młodzieżowych rozpoczęła wydawać osobne pismo „Wici". W ślad za tym utworzony został również i osobny Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej [28].

Centralny Związek Kółek Rolniczych nie osiągnął celu. — Młodzież chłopska nie uległa naporowi i nie poszła w służbę sanacyjnego reżimu. Nastąpiło jednak rozbicie szeregów młodzieżowych. Dotychczasowy bowiem Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej Siew, poparty przez rząd, utrzymał nadal swą działalność.

W walce, trudzie i znoju rozpoczęło się kontynuowanie samodzielnego

---

[27] J. Dec: *Młodzież wiejska*. W-wa 1925, passim.

[28] J. Niećko: *Dwudziestolecie ruchu młodzieży wiejskiej 1912—1932*. W-wa 1932.

oblicza ideowego Związku Młodzieży Wiejskiej. W pracy szukano dalej oparcia we własnej treści, układanej we własne formy. Ogół zorganizowanej młodzieży w ogromnej większości poparł nową organizację. W tej sytuacji nastąpiło zwołanie Walnego Zjazdu Delegatów Młodzieży Wiejskiej na dzień 29 czerwca 1928 r. Zjechało się ponad 1000 uczestników, którzy jednogłośnie zadecydowali o samodzielnym bycie i rozwoju organizacji młodzieży wiejskiej.

W ten sposób dokonało się faktyczne i formalne usamodzielnienie się Związku Młodzieży Wiejskiej, będącego dalszą formą organizacyjną wywodzącą się od Zaraniarzy, Drużyny i Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej.

Ciężar ruchu młodochłopskiego i przyszłości wsi polskiej spoczął na barkach uświadomionej ideowo młodzieży, zwanej powszechnie wiciarzami, która nie ugięła się pod sanacyjnym naciskiem. Rolę odnowy podjęła z pełną świadomością i odpowiedzialnością. Stanęła do pracy pełna sił i wiary w słuszność swej sprawy. Rozpoczęła żmudną pracę wykuwania zasad nowego ideału chłopskiej demokracji. W organizacji swej pracy stosowała niczem nieskrępowaną swobodę poszukiwania dróg, wiodących do sprawiedliwej Polski Ludowej. Ten system pracy zapewniała federacyjna struktura związku. W pracy i ciągłej walce z obozem polskiego wstecznictwa świeckiego i duchownego narastał twórczy dorobek ideowy. Walka toczona o sprawiedliwość i nowy ustrój społeczny pasowała wiciarzy na apostołów nowych prawd, niesionych chłopom, wsi i Polsce.

Nic nie pomogły usiłowania zniszczenia i rozbicia młodzieżowego ruchu przez czynniki prawicowo-sanacyjne. Skutek był wręcz odwrotny. Narastała spoistość oraz jedność związku i całego ruchu chłopskiego, o zjednoczenie któr go podjęto pracę i walkę. Dzieło to uwieńczone zostało powodzeniem w r. 1931.

Ruch chłopskich stronnictw politycznych został również zjednoczony. Stało się to w głównej mierze dzięki wiciarzom. Pod ich dominującym wpływem zrodziła się w masywie chłopskim świadomość potrzeby i chęć utworzenia jednolitej organizacji politycznej, celem skutecznej obrony zarówno chłopskich interesów klasowych, jak i zagrożonej demokracji. Na straży już ugruntowanej jedności stały dalej szeregi wiciowe, ratując zagrożoną spoistość w kryzysowych dniach roku 1935 [29].

W tak podjętej i prowadzonej pracy i walce, Związek Młodzieży Wiejskiej wypracowywał swe tezy ideowe. Zamkniętą ich formą stała się deklaracja programowa, uchwalona 1 i 2 listopada 1931 r. na Walnym Zjeździe Delegatów Związku [30].

---

[29] J. Dec: *50 lat pracy i walki*. W-wa 1946.

[30] „Zielony Sztandar", tygodnik, nr 43 z 22.XI.1931 r.

W deklaracji tej znalazły swe miejsce wszystkie chłopskie bóle i tęsknoty. Wszystko, czym żyła zorganizowana w Związku młodzież. Zbilansowane zostały paroletnie dyskusje, poglądy ideowe i określony kierunek drogi społecznej młodzieży chłopskiej, oraz reprezentowanej przez nią wsi.

Deklaracja uznała państwo oparte na zasadach demokracji za najwyższe wiązadło i regulator całokształtu życia narodowego i społecznego we wszystkich jego przejawach.

Demokratyczna forma życia winna się trwale kształtować i rozwijać jedynie w dobrowolnych zrzeszeniach, które powinny powstawać dla celów i zadań wynikających z potrzeb gospodarczych, kulturalnych i politycznych poszczególnych środowisk społecznych. Środowisko wiejskie należy uważać w strukturze swojej za odrębne od innych. Dlatego wszechstronny rozwój życia wsi może się dokonywać jedynie w organizacjach, wyrastających z ducha i potrzeb samej wsi i działających w oparciu o jej żywotne siły.

Wszelkie samodzielne poczynania pracy społecznej i politycznej warstwy chłopskiej, określała deklaracja mianem ruchu ludowego. Należeć do niego winny poszczególne organizacje, zaspakajające gospodarcze, kulturalne i polityczne potrzeby wsi.

Za jedyne, trwałe, zdrowe i wychowawcze zasady organizacyjne w ruchu ludowym, uznała deklaracja zasady spółdzielcze i pokrewne im demokratyczno-stowarzyszeniowe. Wiążą one najlepiej poszczególne jednostki w zwarte gromady, działając w imię wspólnych celów, na prawach równych z równymi. Na tych zasadach oparta działalność organizacji nie powinna być narzucona z góry, ale wypływać z woli i samodzielnej decyzji zorganizowanych członków.

Deklaracja nie ustaliła swego stosunku do bieżących zagadnień politycznych, dokonywających się w życiu państwowym. Przez codzienną jednak pracę wychowawczą w Związku, oraz w organizacjach gospodarczych, kulturalnych i politycznych postanowiła zmierzać świadomie do pogłębienia społecznej myśli ludowej. Stawiając sobie za cel Polskę Ludową, nie ujęła jej jednak w formę skończoną. Budowa bowiem sprawiedliwego ustroju społecznego winna się odbywać nie tylko w formach zewnętrznych, ale równocześnie w duszach ludzkich. Narastającą w masie wiejskiej świadomą myśl społeczną należy pogłębiać i ulepszać formę jej bytowania. W kształtowaniu tej myśli czynnikiem najwyższym pozostawać winno przywiązanie chłopa do ziemi i przyrody. Z nimi bowiem współpracuje on w tworzeniu chleba.

Związek Młodzieży Wiejskiej nie poprzestał w pracy swej na sformułowaniu deklaracji ideowo-programowej. Pogłębiając swoje przemyślenia

i poglądy, uchwalił 27 i 28 października 1935 r. swój program społeczno-gospodarczy i ideowe zasady ustroju agrarnego [31].

Program ten stwierdził, że ówczesny ustrój oparty był na wyzysku człowieka przez człowieka, oraz jednej warstwy społecznej przez drugą. Nędza ludzi pracy wsi i miast nie jest wywołana brakiem dóbr, lecz niesprawiedliwym ich podziałem. Nierówności gospodarcze, znamionujące kapitalizm winny zniknąć, jako wynik słusznej walki o urzeczywistnienie demokracji gospodarczej.

Nowy ustrój winien być budowany tak, aby z życia społecznego usunąć wyzysk w jakiejkolwiek formie. Wszelką pracę oprzeć należy na zgodnym współdziałaniu poszczególnych jednostek i warstw społecznych dla dobra powszechnego.

Zasady tego ustroju ujęte zostały w następujące tezy programowe:

1. Podstawą przyszłego ustroju rolnego w Polsce winien być samodzielny warsztat rolny, prowadzony własnymi siłami przez posiadacza i członków jego rodziny.

2. W momencie przebudowy ustroju społecznego, w braku kapitałów na utworzenie samodzielnych warsztatów rolnych, należy osadzić na wywłaszczonych folwarkach — bezrolnych i małorolnych, dla dania im natychmiastowej podstawy do bytu. Na tak powstałych jednostkach gospodarczych mogą oni gospodarować wspólnie, o ile im ta forma będzie odpowiadać.

3. Podstawą ustroju agrarnego winna być spółdzielczość, pojęta jako forma organizacji życia gospodarczego, kulturalnego itp.

4. Spółdzielczość winna objąć wszystkie działy produkcji rolnej.

5. Przemysł, górnictwo, banki i lasy winny być uspołecznione.

6. Należy dążyć do stopniowej eliminacji pośrednictwa prywatnego na rzecz spółdzielczości.

7. Wielkie obszary ziemskie i dobra organizacji kościelnych wszelkich wyznań oraz lasy, kopalnie i fabryki winny być wywłaszczone bez odszkodowania.

8. Warstwa chłopska winna iść solidarnie z całym światem pracy, a szczególnie z warstwą robotniczą, zorganizowaną na zasadach pokrewnych idei przewodniej agraryzmu.

9. Ruch agrarny do urzeczywistnienia swoich celów zmierza przez:
   a) rozbudzanie mas chłopskich do samodzielnego zbiorowego działania;
   b) rozwijanie i pielęgnowanie twórczej inicjatywy obywatelskiej;

---

[31] „Wici", tygodnik, nr. 44—45 z 10.XI.1935 r. oraz „Młoda Myśl Ludowa", miesięcznik, nr 8—9 z r. 1935 i S. Miłkowski: *Walka o Polskę Ludową*. Warszawa 1937.

c) stopniowe, ale stałe i celowe rozbudowywanie życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego i
d) opanowywanie organów życia państwowego sposobami, jakie w poszczególnych wypadkach okażą się najbardziej celowe.

10. Podstawą realizowania agrarnego programu winien być człowiek. Wychowanie zaś człowieka stać się powinno koniecznością i być realizowane we wszystkich etapach i formach działania [32].

Taką wizję przyszłej sprawiedliwej Polski Ludowej widziała młodzież chłopska. Treść jej i forma były gruntownym przeciwstawieniem gospodarczego ustroju kapitalistycznego. Program ten bowiem nie narodził się w atmosferze oderwanej od rzeczywistości i życia chłopskiego. Wyrósł on bezpośrednio z codziennej prawdy gromady wiejskiej. W gromadzką, ponurą rzeczywistość wsi idee te chciały wnieść nową, głęboką wizję lepszej przyszłości.

U podstaw światopoglądu wiciowego [33] leżała koncepcja wolnego człowieka w wolnej gromadzie. Ta teza stanowiła zrąb głoszonych programem zasad demokracji społecznej. Z niej wywiodły się zasady demokracji gospodarczej, zmierzające do likwidacji nierówności i dysproporcji majątkowych, pociągających za sobą wyzysk i ucisk. Na drodze wyrównań tych krzywd, Wici doprowadzić chciały do stworzenia równego startu życiowego dla wszystkich obywateli. Zasady te w niczym jednak nie miały zatamować indywidualnego rozwoju poszczególnych jednostek. Chciały tylko pojedynczy wysiłek wprząc w służbę gromady.

Aby jednak każdy członek miał właściwe warunki rozwoju, musiały zaistnieć ku temu odpowiednie warunki życiowe. Stąd wywiodła się konieczność przebudowy ustroju gospodarczego. Ustrój bowiem kapitalistyczny, będący stałym źródłem ludzkiej krzywdy, warunków takich stworzyć nie mógł. Agraryzm dopiero miał wyrównać dziejowe niesprawiedliwości. Miał wprowadzić sprawiedliwy podział dochodu społecznego, który wróci chłopu i robotnikowi równość startu życiowego. Tu miał swój początek postulat bezkompromisowej reformy rolnej i uspołecznienia wielu gałęzi produkcji. Nie tylko bowiem zniesione być winny nierówności gospodarcze, wyzysk i ucisk klasowy, ale i zależność ludzi od pieniądza. W nowym ustroju miały powstać nowe kryteria wartościowania, a między nimi przede wszystkim na czoło wysunięta została praca.

Obalając ustrój kapitalistyczny i związane z nim tradycje szlachetczyzny, Wici odżegnały się, w koncepcji nowego ustroju, od wszelkiego rodzaju fatalizmu. Uwalniając chłopa z jednej zależności, nie chciały

---

[32] J. Niećko: *O wewnętrzne życie wsi*. W-wa.

[33] S. Miłkowski: *Agraryzm jako forma przebudowy ustroju społecznego*. Kraków 1934, s. 41 i n. oraz Al. Zaleski: *Agraryzm*. W-wa 1933, s. 18 i n.

poddać go drugiej, jaką widziały we wszechwładzy państwa. Stąd wywiodło się oparcie nowego ustroju na utrzymaniu prawa własności prywatnej. Tu również miała swój początek teza uspołeczniania, a nie upaństwawiania życia narodowego.

Całość programu powiązana była ściśle z warunkami życia i psychiki chłopskiej, w której dominującą rolę stanowi przywiązanie chłopa do ziemi. U podstaw całego światopoglądu wiciowego nazwanego agraryzmem, tkwiło właśnie to założenie, zespolone z chłopskim realizmem życia codziennego. Temu należy zawdzięczać brak w programie jakichkolwiek abstrakcji, oraz realne i konkretne rozwiązywanie problemów życia społecznego.

W ten sposób program skrystalizował ostatecznie samodzielność ideową ruchu i zdecydował o jego obliczu światopoglądowym.

Ruch młodochłopski nie ograniczył działalności swej tylko do siebie i młodzieży chłopskiej. Nie mogło mu pozostać obce i starsze pokolenie jego ojców. Toć przecież on miał objąć po nich dziedzictwo. Dlatego też troszczył się, aby spadek ten był jak najzasobniejszy. Ze starań tych, trosk i wysiłków narodziła się w r. 1931 jedność ruchu ludowego. Strzeżenie tej jedności, zdobytej z tak wielkim trudem, Wici wzięły również na siebie. Wpływ synów na swoich rodzicieli utrwalał się i wzmagał. Działo się to szczególnie w miarę przechodzenia działaczy wiciowych do zjednoczonego ruchu chłopskiego. Oddziaływanie było wszechstronne. Nie kończyło się tylko na zazębieniach personalnych. Znalazło swój wyraz również i w programie zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Fakt ten zadecydował, że dorobek ideowo-programowy Wici stał się niepodzielną własnością całego ruchu chłopskiego.

III. JEDNOŚĆ RUCHU CHŁOPSKIEGO. AGRARYZM

Dzień 15 marca 1931 r. należy do przełomowych w historii ruchu chłopskiego. W dniu tym na ogólnopolskim Kongresie dokonało się zjednoczenie organizacyjne chłopskich stronnictw politycznych. PSL Piast, PSL Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie połączyły się w jedno Stronnictwo Ludowe.

Kongres zjednoczeniowy stwierdził starą i oczywistą prawdę, że różnice dzielące chłopów są sztuczne. Widać to było już zresztą z przytoczonych programów poszczególnych stronnictw chłopskich. O podziałach decydowały w dużej mierze czynniki poza programowe. Wyraźne ideowe różnice wśród poważniejszych odłamów ruchu chłopskiego zarysowały się właściwie tylko między PSL Piast a PSL Wyzwolenie. Chociaż i tu odegrały nie małą rolę tradycje i nawyki z okresu zaborczego. Praktycz-

nie więc połączenie okazało się zupełnie realne, wyjąwszy spore trudności natury personalnej.

Poza zjednoczonym ruchem pozostała tylko partia działająca pod nazwą Samopomoc Chłopska. Organizacja ta była ideowym ciągiem rozwiązanej w r. 1927 Niezależnej Partii Chłopskiej. Od nowopowstałego Stronnictwa Ludowego dzieliły ją zasadnicze różnice programowe. Stronnictwo stało na gruncie ideologii agrarystycznej, będącej zakumulowaną syntezą całego dorobku chłopskiej myśli politycznej. Samopomoc Chłopska natomiast w programie swym stała na gruncie marksizmu-leninizmu. Z tych powodów włączenie Samopomocy do wspólnego nurtu chłopskich poczynań okazało się niemożliwe. Grupa ta zresztą w czerwcu 1931 r. została rozwiązana przez władze rządowe.

W zjednoczonym ruchu ludowym nie znalazło się również Chłopskie Stronnictwo Radykalne. Grupa ta bowiem, na skutek wycofania się z życia politycznego jej przywódcy, ks. Okonia, właściwie już wtedy nie istniała.

Dawne PSL Lewica Stapińskiego straciło również swój zasięg wpływów i znaczenie. Sam zaś jego przywódca wszedł do rządzącego obozu legionowego [34].

Zadania połączonego stronnictwa określił jego organ naczelny „Zielony Sztandar", pisząc w pierwszym swoim numerze: „...Walczyć będziemy... o interesy polityczne wsi, o demokrację, o należny szerokim masom chłopskim wpływ na rządy i politykę w państwie. W tym przekonaniu, walczymy równocześnie o najżywotniejszy interes państwa" [35].

Podjęta walka wymagała wysiłków, ofiar i poświęcenia. Dyktatorskie rządy sanacyjne były u szczytu swego powodzenia. Kraj tonął w odmętach kryzysu. Wieś doprowadzona została do ruiny gospodarczej. Masy ludowe odsunięte od wpływu na sprawy państwowe. Walka była dramatyczna. Najcięższą bronią przeciwnika była dywersja prowadzona przez obóz rządzący. Oto już w r. 1932 odeszła do sanacji, rezygnując z walki, grupa Mieczysława Michałkiewicza. W roku 1934, w ślad za nią, poszła grupa Stanisława Wrony, a w r. 1935 grupa Maksymiliana Malinowskiego. Nie wytrzymali napięcia walki. Zbyt gorzki wydał się im chleb opozycji. Odeszli jednak sami. Dojrzałe politycznie masy chłopskie kontynuowały walkę [36].

Rozpoczął się okres bojkotu antydemokratycznych wyborów. Przyszły następnie krwawe strajki [37] Wreszcie wyrazem siły i buntu chłopskiego stały się liczne manifestacje, zjazdy i Kongresy.

---

[34] T. Rek: *Ruch ludowy w Polsce*. W-wa 1947, t. III, s. 73 i n.

[35] „Zielony Sztandar".tygodnik. nr 1 z 19.IV.1931 r.

[36] T. Rek: *op. cit.*, t. III, s. 99 i n.

[37] *1937—1957 w dwudziestolecie wielkiego strajku chłopskiego*. W-wa 1957; s. 11 i n. (Praca zbiorowa).

Na jednym z tych Kongresów, odbytym w dniu 7 i 8 grudnia 1935 r. uchwalone zostały wytyczne programu zjednoczonego ruchu chłopskiego [38].

Kamieniami węgielnymi programu stały się dwie naczelne zasady:

1. Polska, jako kraj rolniczy, tylko bogactwem wytwórczości rolnej i podniesieniem przetwórstwa płodów rolnych może rozwijać się, trwać i uzyskać znaczenie pomiędzy państwami europejskimi.

2. Państwo Polskie ostać się może jedynie w oparciu o szerokie masy ludu wiejskiego, jako naturalnego gospodarza kraju.

Na tych zasadach budowało stronnictwo plan przyszłego ustroju państwa. W ich imię rozpoczęło walkę o ziemię i władzę. Mozolnie i wytrwale montowało gmach nowego ustroju społeczno-gospodarczego.

W imię interesów chłopskich i dla chłopów stronnictwo walczyć postanowiło o miejsce i wpływ należny najliczniejszej warstwie ludności w Polsce. Starało się wywalczyć taką politykę gospodarczą, która by nie tylko uwzględniała najżywotniejsze interesy wsi, ale budowała na nich gospodarczą przyszłość Polski. Ludność bowiem wiejska ze względu na swą liczebność, swoją tężyznę fizyczną i moralną, wynikającą ze związku jej z ziemią, oraz ze względu na wartości narodowe i państwowe — była uprawniona do uważania się za naturalnego gospodarza Polski. Dlatego też Stronnictwo Ludowe, jako polityczna reprezentacja tej ludności, objęło okiem swym i swą troską nie tylko interesy klasowe wsi, ale całość potrzeb narodu polskiego i stworzonego przezeń tysiącletnią pracą państwa.

W części dotyczącej ustroju gospodarczo-społecznego, program stwierdzał, że kapitalizm, mający na celu jedynie zysk, nie może być zdolny do rozwiązania istniejących trudności gospodarczych. Dlatego program oparł ustrój gospodarczy na następujących zasadach, wynikających z agraryzmu:

1. Praca fizyczna i umysłowa winna być podstawowym tytułem do udziału w dochodzie społecznym.

2. Prawo własności winno ulec uzgodnieniu z interesem społecznym. W żadnym wypadku nie może ono być podstawą wyzysku człowieka przez człowieka.

3. Pieniądz winien być miernikiem wartości, pośrednikiem wymiany i środkiem oszczędności, a nigdy narzędziem spekulacji.

4. Gospodarka planowa winna dostosować produkcję do potrzeb społecznych, oraz zapewnić wszystkim pracę i sprawiedliwy udział w dochodzie społecznym.

---

[38] S. Miłkowski: *Walka o Polskę Ludową*. W-wa 1937, passim oraz „Piast" tygodnik, nr 3 z 19.I.1936 r. i nr 4 z 26.I.1936 r.

5. Powszechne związki zawodowe, o charakterze samorządów gospodarczych, reprezentować winny interesy poszczególnych zawodów i współdziałać przy ustalaniu i wykonywaniu planu gospodarczego.

Na podstawie tych zasad program stwierdzał, że przeludnienie i olbrzymie wielomilionowe, ukryte na wsi bezrobocie, powodujące nieuchronny wzrost nędzy — wywołać może w niedalekiej przyszłości groźne dla państwa wstrząsy. Interes społeczny wymagał wywłaszczenia obszarów dworskich, celem stworzenia z nich bardziej wydajnych drobnych warsztatów rolnych i oddania ich w ręce tych, którzy osobiście na ziemi pracują. Dlatego wielka własność rolna winna być wywłaszczona bez odszkodowania.

Również podjęta na wielką skalę planowa melioracja nieużytków winna dostarczyć dalszego zapasu ziemi pod warsztaty rolne. Ponadto podniesienie wydajności gospodarstw, rozwój rzemiosła, przemysłu ludowego, przetwórstwa, spółdzielczego zbytu, drobnej i średniej spółdzielczej wytwórczości przemysłowej itp. winny dać nowe formy zatrudnienia nadmiarowi wolnych rąk roboczych.

Podstawą przyszłego ustroju rolnego winien być indywidualny, samodzielny warsztat rolny, oparty na prywatnej własności, którego wielkość zależeć będzie od warunków przyrodniczych i ekonomicznych. Techniczne, ekonomiczne i organizacyjne braki tych indywidualnych gospodarstw rolnych wyrównane być winny przez rozwiniętą spółdzielczość.

Maszyna, jako wytwór pracy szeregu pokoleń, służyć winna pomnażaniu dobrobytu całego społeczeństwa, nie zaś bogaceniu się jednostek. Toteż, sprzeciwiając się nadmiernej etatyzacji warsztatów pracy, stronnictwo miało zamiar dążyć do przejęcia wielkiego przemysłu przez zorganizowane społeczeństwo (spółdzielczość, samorząd i inne). Póki to nie nastąpi, rozwiązane winny być kapitalistyczne kartele, robotnikom zaś zapewniony wgląd w prowadzenie przedsiębiorstw i udział w zyskach, a społeczeństwu kontrola nad cenami.

Celem powiązania ludzi z ziemią, wyrównania struktury społecznej i poziomu kulturalnego, powstające przedsiębiorstwa przemysłowe winny być przerzucane, o ile możności, do ośrodków wiejskich.

Obieg pieniądza winien być dostosowany do potrzeb gospodarczych.

Instytucje kredytowe należy uspołecznić. Pobierany zaś przez nie procent winien być uzależniony od dochodowości danego działu gospodarki narodowej.

Prywatne pośrednictwo handlowe, ciągnące zyski tak z producenta, jak konsumenta, należy usunąć przez rozbudowanie spółdzielczości.

W pierwszym zaś rzędzie ujęty być winien w ramy spółdzielczości zbyt produktów rolnych.

W dziedzinie oświaty program domagał się uwzględnienia w nauczaniu charakteru środowiska, a w starszych rocznikach także zawodowych potrzeb.

W dziedzinie opieki społecznej program stwierdzał, że każdy człowiek zdolny do pracy, jest obowiązany do jej wypełniania. Społeczeństwo winno mu jej dostarczyć w ramach przyjętego planu gospodarczego. Państwo natomiast ma tylko obowiązek roztaczania troskliwej opieki nad inwalidami, starcami i chorymi oraz sierotami.

W oparciu o te wytyczne, w dyskusjach, zjazdach, prasie i publikacjach rozpoczęło się szczegółowe rozbudowywanie programu i formowanie całego światopoglądu zwanego agraryzmem [39].

Ruch ten postulował walkę z wadami ustroju kapitalistycznego i krzywdą społeczną środkami, które w danej chwili wydały mu się najodpowiedniejsze. Busolą w ich wyborze był zwykły utylitaryzm i zdrowy chłopski realizm, wyzuty z wszelkich ambicji, przy czym przekształcenie wsi miało się dokonać drogą ewolucji.

Agraryzm dążył do przeniesienia w życie współczesne tych zasad, które obowiązywały w dawnej społeczności wiejskiej, w których ziemia ze swoimi bogactwami i życiodajną siłą stanowiła podstawę bytu całej grupy, a nie teren indywidualistycznej eksploatacji.

Za sprawdzian w doborze środków i zasad reformistycznych uznał nieomylny sąd społeczeństwa chłopskiego. Zdaniem agrarystów doświadczenie uczyło bowiem, że trwałość wszelkich reform zapewniał tylko powszechny, społeczny entuzjazm tworzenia. Takim entuzjazmem powstały wielkie instytucje społeczne, ustroje, religie, prądy społeczne, naukowe i artystyczne. Czasokres zaś ich życia mierzył się zawsze zdolnością budzenia przychylnych emocji, a tym samym znajdywania sobie oddanych wyznawców.

Zasady agraryzmu uznawały, że życie chłopskie mieści się ciągle w życiu gromady wiejskiej, wyróżniając się poczuciem jedności i solidarności socjalnej, będącej pozostałością dawnej społeczności wiejskiej o charakterze lokalnym. Pozostałości te — zdaniem agrarystów — były jeszcze dostatecznie silne, mimo rozkładowego działania kapitalizmu i industrializmu, aby oprzeć na nich zasady chłopskiej demokracji społecznej. Dająca im podstawę więź solidarności grupowej nie zależała

[39] S. Miłkowski: *Agraryzm jako forma przebudowy ustroju społecznego*. Kraków 1934, S. Miłkowski: *Walka o Polskę Ludową*. W-wa 1937, „Młoda Myśl Ludowa", miesięcznik, W-wa 1929—1939, „Chłopskie Życie Gospodarcze" dwutygodnik, Poznań — Łódź 1935—1937, „Wici", tygodnik, W-wa 1928—1939.

bezpośrednio od człowieka, ani od jego świadomej decyzji. Tkwiła w wiekowej naturze życia chłopskiego i jego cechach psychicznych. Nosiła charakter przyczynowy, w przeciwieństwie do demokracji liberalnej, która zrzeszała obywateli w imię wspólnych poglądów i na rzecz wspólnego działania, w grupy emocjonalne, o charakterze celowym.

Na tym podłożu filozoficzno-społecznego światopoglądu, zwanego agraryzmem, rozpracowany został szczegółowo stosunek do wszystkich zagadnień, w których przebudowa ustroju gospodarczego zajęła czołowe miejsce.

W przesłankach tej przebudowy stwierdzono, że na dotychczasowej postawie społecznej chłopa widoczne były sformułowania doktrynalne, zaliczające go do zespołu drobnych kapitalistów. Uzasadnieniem tego stanowiska było posiadanie własnego warsztatu produkcji.

Odbijało się to zresztą wyraźnie i na programach gospodarczych ruchu chłopskiego. Zarówno jednak w tej klasyfikacji, jak i w chłopskiej wierze w nią, tkwiło poważne nieporozumienie. Samo posiadanie bowiem warsztatu pracy nie może czynić nikogo kapitalistą. Cechą rozstrzygającą o znamionach tego ustroju jest wyzysk, związany z pracą najemną. Chłop zaś nie posługuje się ani pracą najemną w znaczeniu kapitalistycznym, ani też nie czerpie pochodzących stąd zysków. W żadnym wypadku nie może więc być kapitalistą. Ale również nie wynajmuje się nigdy dobrowolnie nikomu do pracy. Pracował i pracuje u siebie i dla siebie. Praca ta zbliżyła go co prawda do robotnika, ale nie utożsamiła go z nim. W żadnym zaś wypadku nie uczyniła z niego proletariusza. Nie może więc być ani kapitalistą, ani proletariuszem. Jest drobnotowarowcem.

Teoretycy agraryzmu dopatrywali się przyczyn zasadniczego błędu w niedostatecznym rozróżnianiu odmienności produkcji rolnej od przemysłowej. W produkcji rolnej znaczenie decydujące posiada człowiek, przy doniosłej równocześnie roli samej przyrody, utrudniającej ustalenie jej wymierności. W produkcji przemysłowej zaś rolę decydującą przyznać należy maszynie, spychającej człowieka do funkcji dodatkowej.

Ponadto w przeciwieństwie do produkcji rolnej — produkcja przemysłowa odrywa człowieka od wyników jego pracy, stwarzając tendencję do mechanizowania życia.

Te różnice w produkcji — zdaniem agraryzmu — pociągnęły z kolei za sobą również odmienność i odrębność poglądu. Na produkcji bowiem przemysłowej wyrósł zarówno ustrój kapitalistyczny, jak i przeciwstawny mu ustrój socjalistyczny. Na produkcji zaś rolnej i jej zasadach wykształciła się nowa forma ustrojowa zwana agraryzmem. Stanął on

pośrodku pomiędzy liberalistycznym kapitalizmem i indywidualizmem, a kolektywizmem.

Sformułowany program ustroju oparł się na syntezie elementów jednego i drugiego modelu ustrojowego, tworząc trzeci, złożony z własnych i zapożyczonych składników. W miejsce liberalistycznej wolności produkcji i konsumcji oraz komunistycznej wspólnej produkcji i konsumcji — agraryzm zaproponował częściowo uspołecznioną, częściowo upaństwowioną i częściowo wolną produkcję, przy możliwie nienaruszonej wolności konsumcji, objętej razem z produkcją narodowym planem gospodarczym. Znosząc kapitalistyczny wyzysk, chciał wyzwolić siły produkcyjne, tkwiące w masach pracujących. Dla zrealizowania tego postulatu zapowiedział zniesienie własności tam, gdzie stanowi ona źródło wyzysku. Ujemne strony gospodarki indywidualnej chciał zneutralizować przez wprowadzenie w życie spółdzielczości, jako wyższej formy społecznego gospodarowania. Przez wprowadzenie zaś gospodarki planowej chciał uczynić człowieka podmiotem życia gospodarczego, które winno być podporządkowane społeczeństwu i organom przez niego wyłonionym. Cały bowiem ustrój agrarystyczny w budowie swojej miał być dostosowany do natury ludzkiej i wiązać człowieka z wynikami jego pracy.

Najwyższą rangę społeczną w nowym ustroju gospodarczym winna uzyskać praca, stanowiąc jedyny tytuł do uczestnictwa w dochodzie społecznym. Każdy człowiek zdolny do pracy, zobowiązany być winien do jej wypełniania, a społeczeństwo winno jej dostarczyć. Dochód zaś z pracy winien być dzielony sprawiedliwie pomiędzy grupy społeczne świata pracy i wewnątrz nich.

Celem zniesienia dysproporcji dochodowych w grupie gospodarki nieuspołecznionej winno nastąpić zmniejszenie rozpiętości posiadania. Indywidualna gospodarka przemysłowa winna zostać poddana kontroli państwa oraz związków samorządu gospodarczego. W ramach tego działu gospodarki dopuszczona winna być inicjatywa prywatna, lecz nie kosztem sprawiedliwości społecznej, lub ustępstw na rzecz kapitalizmu. Teren działania dla niej winny stanowić gospodarstwa rolne, przemysł drobny i średni, rzemiosło oraz pewne kategorie handlu.

Dokonane, w imię sprawiedliwości społecznej, wywłaszczenie większej własności przemysłowej winno zostać w dalszym etapie skierowane na tory uspołecznienia. Właściwą jego formą winno być społeczeństwo zorganizowane na zasadach spółdzielczych, samorządowych i in. Formę upaństwowienia należy stosować rzadko i tylko do przemysłu mającego charakter kluczowy dla całości gospodarki społecznej. Planowi rozbudowy przemysłu należy nadać kierunek dekoncentracji, przenosząc pewną jego część w ośrodki wiejskie.

Wywłaszczona bez odszkodowania wielka własność ziemska o obszarze przekraczającym 50 ha winna przejść w ręce tych, którzy będą na niej osobiście pracować. Przyszły ustrój rolny winien oprzeć się bowiem na rodzinnych, samodzielnych warsztatach rolnych. Część tej własności, w rozmiarach do tego koniecznych, winna zostać przeznaczona na cele kultury rolnej. Celem zaś zabezpieczenia zdrowej struktury rolnej, obrót ziemią należy ująć w odpowiednie normy prawne. Techniczne zaś, ekonomiczne i organizacyjne niedomagania rolne należy uzupełnić przez rozbudowanie spółdzielczości.

Wymiana towarowa, szczególnie w dziedzinie hurtu, winna zostać skierowana na drogę spółdzielczości.

Aparat kredytowy winien ulec upaństwowieniu lub uspołecznieniu. Polityka zaś walutowa i finansowa winna mieć na względzie rozwój życia gospodarczego oraz proces jego uspołecznienia.

Cały rozwój życia gospodarczego należy ująć w system gospodarki planowej. Plan winien wytyczyć kierunek i stworzyć zasady rozwoju, oraz określić zadania i role wszystkich ogniw życia gospodarczego.

Czołową rolę w organizacji życia gospodarczego winna objąć spółdzielczość i samorząd gospodarczy, które w tym celu winny być specjalnym przedmiotem opieki państwa, ale z całkowitym zachowaniem ich samodzielności, połączonej z dużym zakresem uprawnień natury administracyjno-gospodarczej.

Dla powiązania poszczególnych działów samorządu gospodarczego należy powołać Naczelną Izbę Gospodarczą. Do zadań jej należałoby:

a) opracowywanie projektów ogólnego planu gospodarczego,

b) kierowanie jego wykonaniem i

c) reprezentowanie oraz uzgadnianie interesów wszystkich gałęzi gospodarczych.

Państwo przez swoje organa winno roztaczać opiekę i kontrolę nad całością gospodarki narodowej i decydować o ogólnym kierunku polityki i planu gospodarczego.

W przepracowaniach programowych uwzględniono i interesy robotników, chcąc stworzyć im takie warunki, by czuli się wolnymi współtwórcami dobra społecznego. Dlatego w przedsiębiorstwach jeszcze nie uspołecznionych winni oni mieć zapewniony wgląd w prowadzenie zakładów i udział w zyskach.

Przebudowa ta nie powinna się odbyć drogą gwałtownego przewrotu socjalnego. Niemniej jednak przewidywać należy konieczne zasadnicze reformy społeczne, które by stworzyły wszechstronne warunki pod przyszłe procesy uspołecznienia.

РЕЗЮМЕ

Настоящая работа составляет часть целого, содержащего хозяйственную программу развития крестьянского движения в Польше, касается развития этой программы в период второй независимости. Этот период с 1918 по 1931 г.—это время развала движения и крестьянской хозяйственной программы. Тогдашнюю партийную раздробленность характеризует 6 программных течений, к которым принадлежали: 1) П. С. Л. „Пяст“ — Польская народная партия „Пяст“, 2) П. С. Л. „Вызволение“—Польская народная партия „Вызволение“, 3) Крестьянская партия (Стронництво хлопске), 4) Крестьянская радикальная партия (Хлопске стронництво радикальне), 5) П. С. Л. „Левица“ — Польская народная партия „Левица“ и 6) Независимая крестьянская партия (Незалежна партия хлопска). Идейное разнообразие этих группировок вмещается в границах от умеренной и собственно центровой программы „Пяста“ — до радикальной програмы „Левицы“. Однако все эти программы лишены революционного характера и проектируют эволюционный реформизм в границах существующего строя. Исключительно совершенно обособленное положение занимает Независимая крестьянская партия, стоя по существу на почве революционного марксизма-ленинизма. Существовавшее в 1926—1931 г.г. политическое положение в Польше и гнет санационной диктатуры ускорили процесс интеграции программы и народного движения, что окончательно наступило в 1931 г.

Громадную роль в осуществлении объединения народного движения сыграл Союз сельской молодежи „Вици“. В его лоне также зародились контуры новой программы так наз. аграризма, который стал основой объединения народного движения.

Сформулированная программа аграризма пыталась провести синтез элементов капиталистического и коммунистического строев, создавая третий образец государственного строя, слагающийся в большой мере из собственных крестьянских элементов, а также заимствованных, поскольку они практически были уже испробованы. Проект аграризма в наиболее существенных областях хозяйственной жизни шел по линии создания производства частью обобщественного, частью государственного и частично свободного при ненарушимой свободе потребления. Целостность хозяйственной жизни однако проектировалось подвергнуть планированию.

С такой программой крестьянские массы вступили во вторую мировую войну.

ZUSAMMENFASSUNG

Die vorliegende Arbeit bildet einen Teil des Werkes, das das Wirtschaftsprogramm der Bauernbewegung in ihrer Entwicklung in Polen behandelt und umfasst nur den Abschnitt während der zweiten Unabhängigkeit Polens. Den Zeitabschnitt vom 1918 bis 1931 charakterisiert der Zusammenbruch der Bauernbewegung und des Wirtschaftsprogramms. Sechs Programmströmungen kennzeichnen die damalige Parteienvielheit. Zu ihnen gehören: die Polonische Volkspartei — Piast, die Polnische Volkspartei — Erlösung, die Bauernpartei, die Radikale Bauernpartei, die Polnische Volkspartei — die Linke und die Unabhängige Volkspartei. Die Ideenmannigfaltigkeit dieser Gruppen lässt sich im Rahmen von dem gemässigten Programm, radikalen Programm der Polnischen Volkspartei der Linken fassen. Aber kein einziges dieser Programme zeigt den revolutionären Charakter, alle huldigen dem evolutionären Reformismus im Rahmen der bestehenden Gesellschaftsordnung. Nur die Unabhängige Bauernpartei schlägt eine besondere Richtung ein, indem sie wesentlich auf dem Grund des revolutionären Marxismus-Leninismus bleibt.

Die politische Lage in Polen, die in den J. 1926 bis 1931 besteht und der Druck der Sanierungspartei beschleunigen den Prozess des Zusammenschlussprogramms und der Volksbewegung, was endgültig im J. 1931 zustande gekommen ist.

In der Verwirklichung dieses Zusammenschlusses der Volksbewegung hat der Verein der Landjugend Wici eine entscheidende Rolle gespielt. In seinem Schoss nämlich sind die grundlegenden Ideen des neuen Agrarprogramms geboren, das von jetzt an die Hauptlosung der integrierenden Volksbewegung bildet.

Das festgesetzte agrarpolitische Programm strebt danach, die Elemente der kapitalistischen und der kommunistischen Gesellschaftsordnung miteinander zu verbinden, indem das neue, dritte Modell der Gesellschaftsordnung gebildet worden ist, das grösstenteils aus eigenen und auch aus entlehnten Bauernelementen besteht, wenn sie schon die praktische Lebensprobe bestanden haben. Das agrarpolitische Programm hat nämlich zum Ziel die Gütererzeugung in dem Wirtschaftsleben teils auf der Grundlage des unbeschränkten Eigentumsrechtes bei der vollen Aufrechterhaltung der Verbrauchsfreiheit zu gestalten. Das ganze Wirtschaftsleben muss aber einem einheitlichen Plan unterstellt werden.

Mit diesem Programm als Losung sind die Bauernmassen in den zweiten Weltkrieg gezogen.

Papier druk. sat. III kl. 90 g — Format 70x100 — Druku 10 str.
Annales U.M.C.S. Lublin 1957. — Lub. Druk. Prasowa—Lublin, Unicka 4. — Zam. 3850 23.IX.58 r.
700 + 200 egz. K-5/562 — Data otrzymania manuskryptu 23.IX.58. — Data ukończenia druku 9.II.59 r.